M. B. im. L. W. w Łodzi

A

Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, sobota 20 listopada 1971 roku
Rok XXVII Nr 276 (7248)

Nowa forma pracy Sejmu

nad kształtem planu 5-letniego

Poselskim wkładem w dyskusję przedzjazdową — nazwał marszałek Sejmu Dyzma Gałaj, piątkową debatę parlamentu. Sejm PRL zebrał się 19 bm. na plenarnym posiedzeniu, aby omówić podstawowe założenia projektu planu 5-letniego.

Izba czyniła to w momencie, kiedy opracowywane są dopiero podstawowe założenia tego planu, a więc na stosunkowo wczesnym etapie prac rządowych. Tego rodzaju polityka stanowi realizację od lat wysuwanych postulatów poselskich, dotyczących dyskutowania wtedy projektów istotnych decyzji, kiedy istnieje jeszcze pełna możliwość wprowadzenia zmian i korekt do dalszych prac rządowych. Stanowi to kolejny krok w kierunku wzbogacenia form i metod pracy Sejmu, stwarzających warunki dla zwiększenia wpływu parlamentu na kształtowanie się podstawowych decyzji państwowych.

Po raz pierwszy Sejm — pogłębiający ostatnio w istotny sposób formy swego działania — sięgnął po nową możliwość szerokiego udziału posłów w pracach nad najważniejszymi dla naszego kraju ustaleniami. Stworzona została dodatkowa płaszczyzna szerokiej wymiany poglądów mandatariuszy społeczeństwa. Obok działających w parlamencie 20 komisji sejmowych, Izba powołała ostatnio 6 zespołów poselskich — specjalnie dla omówienia węzłowych projektów planu 5-letniego. Ponad 100 posłów miało okazję wyrazić swój pogląd, a tym samym pogląd swych wyborców, zgłosić wnioski i postulaty. Dyskusja w zespołach poselskich, jak i sprawozdania ich reprezentantów na plenarnym posiedzeniu Sejmu, dostarczyły rządowi wiele istotnych materiałów zasługujących na rozważenie w toku dalszych prac nad ustaleniem ostatecznego kształtu planu 5-letniego.

Opinie, wnioski i postulaty posłów — jak wynika z przemówienia wygłoszonego na zakończenie debaty przez przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremiera Mieczysława Jagielskiego — zostaną szczegółowo przez rząd rozpatrzone i uwzględnione w dalszych pracach. **(OMÓWIENIE PRZEMÓWIENIA NA STR. 2)**

Po wystąpieniu marszałka Sejmu Dyzmy Gałaja — jako przedstawiciel zespołu zajmującego się

PODSTAWOWYMI PROPORCJAMI PLANU

zabrał głos pos. **Henryk Zieliński (PZPR).** Podkreślił na wstępie, że w dyskusji nad założeniami konieczne jest przyjęcie zasady, iż wszelka działalność gospodarcza musi być podporządkowana celom społecznym. Konsekwencją tego powinno stać się przyspieszenie i bardziej harmonijny wzrost gospodarczy kraju, zapewnienie systematycznej poprawy warunków życiowych społeczeństwa.

Podstawowym zadaniem na bieżące 5-lecie — kontynuował — jest **podniesienie dynamiki rozwoju gospodarki,** w skali średniorocznej do 6,8 proc., czemu odpowiada wzrost dochodu narodowego w granicach 39 proc. Dochód narodowy do podziału zwiększy się o ok. 40 proc.

Przewiduje się wzrost płacy realnej w bieżącym 5-leciu o 17—18 proc.

Mimo wzrostu zadań **budownictwa mieszkaniowego** ponad 25 proc. przy równoczesnym zwiększeniu powierzchni budowanych mieszkań oraz poprawie ich standardu — **nie nastąpi pokrycie potrzeb.** Zdecydowanej poprawy pod tym względem należy oczekiwać dopiero **w następnej 5-latce.**

Z kolei mówca analizując problemy spożycia zbiorowego, a więc założenia lepszego zaspokojenia potrzeb w dziedzinie gospodarki komunalnej, służby zdrowia, szkolnictwa i kultury — stwierdził, że w dyskusjach poselskich uznane one zostały również jako nie pokrywające poważnej części potrzeb. Akceptowano je jednak, biorąc pod uwagę realne możliwości gospodarki. Niemniej jednak zespół poselski zaproponował **poddać głębszej analizie sytuację w służbie zdrowia.**

W problematyce poprawy warunków socjalnych w bieżącym 5-leciu — kontynuował mówca

(Dalszy ciąg na str. 4)

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę"

◆ **STANISŁAW LISIŃSKI** i **JAROSŁAW NIECIECKI** piszą o politycznych i sportowych aspektach najbliższych olimpiad. ◆ **NASZ SPECJALNY WYSŁANNIK** do Bułgarii — **JERZY STEFKO** — publikuje reportaż o Szkotach na Bałkanach. Bardzo ciekawe! ◆ **ZDZISŁAW SZCZEPANIAK** donosi z Sudanu. ◆ **ZOFIA TARNOWSKA** drukuje kolejny reportaż sądowy. Czyta się jednym tchem! ◆ **„NAJWIERNIEJSZY** Martin" — to publikacja zza kulis II wojny światowej. ◆ **ANDRZEJ HAMPEL** w **„Gawędach o książkach"** odsłania tajemnice „Szambelana", agenta przedwojennej dwójki i innych wywiadów. ◆ **„MARSJAŃSKIE rendez-vous"** — czyli kiedy polecimy na tą planetę. ◆ **„WIRUS** musi przegrać" — rzecz o walce z tą plagą XX wieku. ◆ **„PANORAMA** tygodnia" — wszystko o najważniejszych wydarzeniach ostatnich dni. **POZA TYM W NUMERZE** horoskop. **„Parada Gwiazd", „Z tej ziemi"** i wiele innych atrakcji. **Jest co czytać i oglądać! JUŻ JUTRO RANO NOWA „PANORAMA" W KIOSKACH „RUCHU".**

68 delegatów będzie reprezentowało Łódź na VI Zjeździe PZPR

Łódzka konferencja partyjna

podsumowała dorobek przedzjazdowej dyskusji i wytyczyła kierunki dalszego rozwoju miasta

W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Jan Szydlak

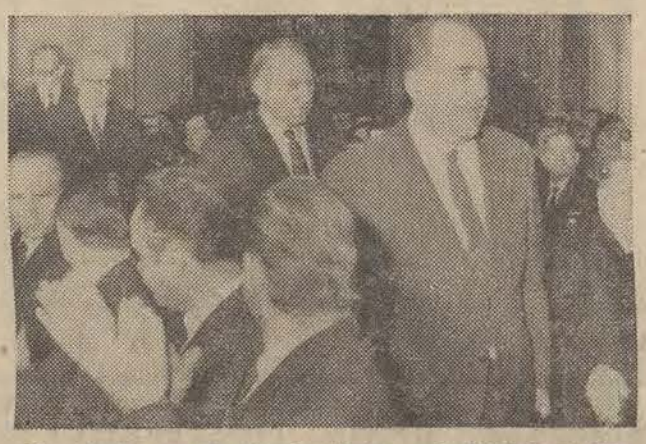

Na zdjęciu: na salę obrad wchodzą — J. Szydlak, B. Koperski, E. Szyr, St. Trepczyński.

Przedzjazdowa dyskusja nad Wytycznymi i nad programem rozwoju i modernizacji Łodzi przyniosła w efekcie olbrzymi dorobek, wyrażający się zarówno w ogromnym czynie produkcyjnym załóg jak i w wielu pracach na rzecz miasta. Kontynuacją a jednocześnie podsumowaniem tego dorobku była wczorajsza przedzjazdowa konferencja. 86-tysięczną rzeszę członków łódzkiej organizacji partyjnej reprezentowało na niej 300 delegatów, wybranych na zebraniach i konferencjach różnych szczebli. W konferencji uczestniczyło również 20 delegatów na Zjazd, wybranych bezpośrednio przez organizacje partyjne większych zakładów pracy.

Na obrady przybył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **JAN SZYDLAK** oraz członkowie centralnego aktywu partyjnego: wiceprezes Rady Ministrów PRL — **EUGENIUSZ SZYR,** minister przemysłu lekkiego — **TADEUSZ KUNICKI,** wiceminister spraw zagranicznych — **STANISŁAW TREPCZYŃSKI,** sekretarz CRZZ — **WIESŁAW ADAMSKI,** wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZMS — **ANDRZEJ MAJKOWSKI.**

W obradach wzięli także udział — I sekretarz KW PZPR — **JERZY MUSZYŃSKI** oraz przedstawiciele bratnich stronnictw politycznych: prezes MK ZSL — **JAN WAWRZYNCZYK** i przewodniczący MK SD — **GABRIEL GÓRTOWSKI.**

Konferencję otworzył, witając serdecznie zebranych i prosząc gości o wzięcie udziału w pracach komisji, a następnie referat wprowadzający do dyskusji wygłosił I sekretarz KŁ PZPR — **BOLESŁAW KOPERSKI.** (Omówienie referatu zamieszczamy na str. 3).

Dyskusja nad najżywotniejszymi sprawami miasta oraz nad sprawami wewnątrzpartyjnymi toczyła się w 4 zespołach tematycznych. Obrady tych zespołów odbywały się w atmosferze wielkiej troski o przyszłość, charakter i funkcje Łodzi, jej przemysłu, zaplecza socjalno-bytowego, kultury, oświaty i nauki. W obradach zespołów udział wzięli przedstawiciele centralnego aktywu partyjnego. Zespoły dyskutowały nad następującymi grupami zagadnień: 1) budownictwa i gospodarki miejskiej; 2) przemysłu i zagadnień socjalnych; 3) młodzieży, kultury, oświaty i nauki; 4) pracy wewnątrzpartyjnej.

W czasie obrad plenarnych konferencji głos zabrał Jan Szydlak (omówienie jego wystąpienia zamieszczamy na str. 3).

Po wysłuchaniu sprawozdań przewodniczących zespołów tematycznych, odbyły się wybory 48 delegatów na VI Zjazd. Tak więc Łódź będzie reprezentowana przez 68 delegatów. Obrady zakończyły się przyjęciem uchwały, która m. in. stwierdza, że:

„W przedzjazdowej dyskusji uczestniczyły wszystkie środowiska społeczne, a zwłaszcza kolektywy wielkoprzemysłowych załóg robotniczych. Konferencje różnych szczebli potwierdziły, iż generalne założenia partii wychodzą na przeciw odczuciom najszerszych kręgów społeczeństwa, które widzi w nich realną szansę przyspieszenia rozwoju kraju we wszystkich dziedzinach życia. Dyskusja dostarczyła wielkiego materiału, będącego świadectwem ciągłego doskonalenia form pracy partyjnej.

Uchwała wskazuje, iż w dalszej pracy łódzka organizacja partyjna musi koncentrować szczególną uwagę, na stworzenie warunków gwarantujących pełną realizację programu modernizacji Łodzi w latach 1971—1975. W tym celu uchwała zaleca:

▲ rozwinąć moce produkcyjne, projektowo-wykonawcze w budownictwie oraz w robotach specjalistycznych, intensywniej wdrażać postęp techniczny i technologiczny, doskonalić system organizacji pracy i zarządzania;

▲ usprawnienie działających obecnie mechanizmów ekonomicznych;

▲ zespolenie badań naukowych z praktyką oraz aktywizację życia naukowego w mieście;

▲ opracowanie programu kształcenia, tak, by zapewnił on absolwentom szkół ich zatrudnienie oraz by kwalifikacje ich odpowiadały wymogom epoki rewolucji naukowo-technicznej;

▲ opracowanie perspektywicznego programu wszechstronnego i harmonijnego rozwoju kultury;

▲ doskonalenie jakości publikacji i informacji prasowej;

▲ rozwijanie w młodzieży umiejętności samodzielnego myślenia, zachęcanie do współdecydowania, uczenie odpowiedzialności za nasz dzień dzisiejszy i za jutro kraju;

▲ podniesienie wymagań wobec członków partii, tak, aby osobistym przykładem i umiejętnością politycznego i organizatorskiego działania przewodzili swoim środowiskom;

▲ zobowiązać wszystkich członków partii, organizacje i instancje partyjne, aby swe wszystkie wysiłki skierowały na pracę organizatorską społeczeństwa, zmierzającą do wykorzystania wielkiej ofiarności i poświęcenia w celu wykonania zadań jakie postawi przed narodem VI Zjazd partii.

Święto 500 tys. wychowawców młodego pokolenia

Jest ich ponad 500 tys. — nauczycieli, wychowawców, pedagogów, pracowników oświaty. To, co najlepsze, wiedzę i doświadczenie oddają naszym dzieciom. Służą najpiękniejszej sprawie — wychowaniu człowieka, wychowaniu młodego pokolenia, twórców naszej współczesności i naszego jutra. Dziś przypada ich święto — Dzień Nauczyciela. Jak kraj długi i szeroki, kierowane są pod ich adresem szczere słowa uznania i podzięki za codzienny trud i ofiarność. Towarzyszą im kwiaty i uśmiechy, którymi obdarowuje młodzież swych wychowawców. Na akademiach i uroczystych koncertach najbardziej zasłużeni spośród nich dekorowani są odznaczeniami państwowymi. W wielu ośrodkach otwierane są nowe placówki oświatowe, a liczni nauczyciele otrzymują klucze do własnych mieszkań.

Nie brak również wyrazów pamięci dla tych, którzy po latach pracy odeszli na zasłużony wypoczynek.

Zasłużone są wyrazy uznania za codzienną, trudną i jakże odpowiedzialną pracę polskiego nauczycielstwa. Od kapitału wiedzy, w który wyposaża młodych — zależeć będzie kształt naszego jutra. Jego perspektywy kreślą Wytyczne na VI Zjazd partii. Na poczesnym miejscu znalazły się w nich sprawy dotyczące oświaty, szkoły i wychowania, wynoszące wysoką rangę i społeczną funkcję zawodu nauczycielskiego.

Ogólnonarodowa dyskusja nad perspektywami rozwoju kraju ściśle splata się z rozważaniami nad przyszłym kształtem naszej oświaty, której koncepcje ma przedstawić Komitet Ekspertów. W dyskusji tej sze-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Do NRD i Czechosłowacji na podstawie dowodów

Przeprowadzone zostały ostatnio rozmowy między ministerstwami spraw zagranicznych i wewnętrznych Polski, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Czechosłowacji, w wyniku których osiągnięto uzgodnienia zmierzające do znacznej liberalizacji ruchu osobowego między naszym krajem a NRD i Czechosłowacją. Uzgodnienia te przewidują m. in. podróże przez granice na podstawie samych dowodów osobistych.

Bliższe szczegóły podane zostaną po podpisaniu odpowiednich porozumień, co nastąpić ma jeszcze w tym miesiącu.

Koniec zawałów serca?

Prof. dr Manfred von Ardenne, z wykształcenia fizyk, chemik i matematyk — wybitny uczony NRD — w rozmowie z reporterem dziennika zachodnioniemieckiego „Koelnische Rundschau" nazwał „dramatycznym" okres obecnych zmagań na polu zwalczania zawałów serca, raka i różnego rodzaju nerwic. Oświadczył, że tym trzem plagom naszych czasów nauka wypowiedziała zdecydowaną walkę, która winna uwolnić ludzkość od najgroźniejszych chorób.

Terenem badań instytutu, którym kieruje Ardenne, jest między innymi promieniowanie elektronowe i jonowe, technika biomedyczna, badanie komórek rakowych, schorzeń sercowych i newralgicznych. Instytut drezdeński prof. Ardenna, liczący dziś około 370 pracowników, zaprojektował i skonstruował, po wielu próbach wśród całego zestawu narzędzi, instrument, umożliwiający nakłuwanie pracującego mięśnia sercowego bez powodowania krwawienia. Sam grot, o przekroju 1/30 mikrona, wprowadzony do mięśnia sercowego jest prawie niedostrzegalny nie uzbrojonym okiem.

Według oświadczenia prof. Ardenne'a zawał, jako przyczyna zgonów, zostanie ostatecznie zwyciężony. Metodą profilaktyczną na tej drodze będzie m. in. doustne stosowanie strofantyny.

Wyniki badań biologicznych, związane z osiągnięciami techniki w instytucie NRD, wzbudziły głośny rezonans w światowej medycynie.

Przed dwoma laty zyskała rozgłos metoda zwalczania raka, polegająca na stosowaniu wzmożonej nadkwaśności komórek rakowych, podwyższeniu temperatury ciała i stosowaniu określonych koncentratów witaminowych. Zabiegi te wewnątrz komórek uruchamiały ciąg przemian, który przenosił się na otoczenie i powodował unicestwienie komórek rakowych. Wyniki, osiągnięte przed dwoma laty, uzupełnione zostały przez techniczne ulepszenie aparatury oraz doświadczenia, przeprowadzane na myszach i szczurach zarażonych rakiem. Wykorzystanie doświadczeń laboratoryjnych winno znaleźć obecnie najszersze, praktyczne zastosowanie w medycynie.

Za rewelacyjne uznaje się także badania, które odsłaniają powody odczuwania bólu. Osiągnięcia instytutu prof. Ardenne'a prowadzą też do zwalczania tak powszechnych dziś schorzeń newralgicznych.

A. RZECKI

Rozmowy między przedstawicielami rządu PRL i Stolicy Apostolskiej

W drugiej dekadzie listopada br. odbyła się w Warszawie kolejna tura rozmów między przedstawicielami rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Stolicy Apostolskiej.

W skład delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, której przewodniczył podsekretarz stanu, kierownik Urzędu do spraw Wyznań Aleksander Skarżyński, wchodził Stefan Staniszewski, dyrektor departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

W skład delegacji Stolicy Apostolskiej, której przewodniczył ksiądz arcybiskup Agostino Casaroli, sekretarz rady do spraw publicznych kościoła, wchodził ks. prałat Gabriele Montalvo, radca nuncjatury.

Przedmiotem rozmów były problemy interesujące obie strony, które uznały potrzebę kontynuowania tych rozmów.

Ksiądz arcybiskup Agostino Casaroli został przyjęty przez wiceprezesa Rady Ministrów Wincentego Kraśkę.

Jeszcze w bm. zakończenie rozmów NRD — NRF?

Po wczorajszej rundzie rokowań przedstawiciel NRF Bahr stwierdził, że rokowania z NRD mogą zostać zakończone w listopadzie.

◆ Rząd federalny — jak oświadczył w piątek rzecznik rządu C. Ahlers — zainteresowany jest możliwie jak najszybszym zapoczątkowaniem procesu ratyfikacji układów zawartych z ZSRR i Polską.

◆ Rozmowy sondażowe między CSRS a NRF będą kontynuowane. Wynika to z komunikatu ogłoszonego w piątek po zakończeniu czwartej rundy rozmów między delegacjami.

Wzrost konsumpcji uzależniony jest od wzrostu dochodu narodowego

Wystąpienie M. Jagielskiego w Sejmie (Omówienie)

M. Jagielski stwierdził, że tocząca się od wielu miesięcy ogólnopartyjna i ogólnonarodowa dyskusja nad Wytycznymi KC PZPR na VI Zjazd PZPR weszła w końcową fazę — partia podjęła kroki, aby zebrać, usystematyzować i wykorzystać cały jej rozległy dorobek. Ze swej strony rząd i jego organy śledzą na bieżąco przebieg dyskusji, aby w dalszej pracy nad planem 5-letnim nie uronić niczego, co może zostać z pożytkiem wykorzystane.

Nowemu ujęciu zadań planu musi towarzyszyć pełna i powszechna świadomość, że realizacja jego celów uwarunkowana jest odpowiednią dynamiką socjalistycznego rozwoju gospodarki i poprawą procesu gospodarowania. Tylko szybki wzrost dochodu narodowego może umożliwić zwiększenie jego części przeznaczonej do rozdziału na cele konsumpcji, przy równoczesnym zapewnieniu rozbudowy i modernizacji całej gospodarki narodowej. To ostatnie zadanie rozumiemy jako tworzenie niezbędnych warunków do jeszcze szybszego rozwoju i poprawy warunków życia w okresie drugiej połowy lat siedemdziesiątych.

W naszej polityce społeczno-gospodarczej — oświadczył dalej wicepremier — największe znaczenie mieć będzie zwiększenie płac realnych w tempie znacznie większym niż w ostatnich 5 i 10 latach, kiedy długimi okresami wzrost ten był minimalny.

Następnym zasadniczym zadaniem jest rozszerzenie budownictwa mieszkaniowego już w obecnej 5-latce oraz przygotowanie warunków do szerokiej ofensywy w tej dziedzinie w drugiej połowie lat siedemdziesiątych.

Wielkie znaczenie mieć będzie konsekwentna realizacja polityki pełnego i racjonalnego zatrudnienia.

W kraju, który szybko rozwija się i modernizuje, pierwszoplanową rolę muszą odgrywać inwestycje. Ciężar zagadnienia w tej dziedzinie polega na doskonaleniu, usprawnianiu, unowocześnianiu oraz skracaniu całego procesu inwestycyjnego, od wstępnej fazy programowania inwestycji do pełnego uruchamiania produkcji.

Dążyć też będziemy do wzmacniania równowagi rynkowej na coraz wyższym poziomie spożycia.

Aktualna sytuacja wskazuje — stwierdził następnie wicepremier — że w dalszym ciągu znaczna część dochodów ludności, a także kwot składających się na ich planowy wzrost, będzie przeznaczana na artykuły spożywcze, a zwłaszcza na mięso i mleko oraz ich przetwory. Dlatego stawiamy rolnictwu napięte zadania, tworząc równocześnie warunki ich realizacji.

Inne kluczowe kierunki stabilizowania rynku wewnętrznego, to przede wszystkim rozbudowa i modernizacja przemysłu lekkiego.

Będziemy wszędzie, odpowiednio do sytuacji, tworzyć kompleksowe warunki wzrostu wydajności pracy. Wymaga to szeregu udoskonaleń i modyfikacji.

Z kolei wicepremier powiedział: Żadnego z naszych globalnych zadań nie sposób rozwiązać bez narastającego udziału stosunków Polski z zagranicą, przede wszystkim zaś ze Związkiem Radzieckim, państwami członkowskimi RWPG i innymi krajami socjalistycznymi.

Następnie mówca poinformował Izbę, że pod wpływem dyskusji przedzjazdowej konkretyzują się poglądy w sprawie kompleksowych zmian w metodach planowania i zarządzania. Już dziś jednak — powiedział — wyłoniły się kwestie, które wymagają szybkiego rozstrzygnięcia w formie odpowiednich decyzji i zmian. Konieczne staje się np. zapewnienie przedsiębiorstwom większej samodzielności w gospodarowaniu funduszem płac i premii, przy zachowaniu pełnej dyscypliny płac. Przygotowujemy decyzje, które zapewnią resortom, zjednoczeniom, kombinatom i wielkim zakładom produkcyjnym większą samodzielność w prowadzeniu inwestycji, a zarazem umocnią odpowiedzialność za ich przebieg.

Konstruktywne rokowania SALT

W piątek w Wiedniu zakończyło się kolejne plenarne posiedzenie uczestników amerykańsko-radzieckich rozmów na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT). Spotkanie trwało prawie 3 godziny i było jednym z najdłuższych, jakie odbywały się w Wiedniu.

Szefowie obu delegacji wygłosili przemówienia, po których nastąpiła generalna dyskusja — oznajmiły źródła związane z konferencją. Rozmowy toczyły się w atmosferze rzeczowej i konstruktywnej.

Szkolenie kadr kierowniczych

19 bm. zakończyło się pierwsze z cyklu seminariów dla kadry kierowniczej naczelnych, centralnych i terenowych organów administracji państwowej, organizowanych przez Centralny Ośrodek Doskonalenia Kadr Kierowniczych na podstawie zarządzenia prezesa Rady Ministrów. W seminariach tych, trwających 2 tygodnie (100 godzin zajęć), z pełnym oderwaniem od pracy, uczestniczą ministrowie i kierownicy urzędów centralnych, podsekretarze stanu, sekretarze ekonomiczni komitetów wojewódzkich PZPR, przewodniczący, ich zastępcy i sekretarze prezydiów wojewódzkich rad narodowych oraz dyrektorzy wybranych zjednoczeń i kombinatów.

Program seminarium obejmuje problematykę funkcjonowania socjalistycznego systemu społeczno-gospodarczego, w tym resortów i województw jako podsystemów społeczno-gospodarczych, strategii rozwoju gospodarczego, nowoczesnych metod zarządzania z ich aspektami socjo- i psychologicznymi, polityki kadrowej, w tym doboru, oceny i rotacji kadr kierowniczych oraz ich doskonalenia.

Rozpoczęte tym seminarium doskonalenie kadr kierowniczych najwyższych szczebli będzie prowadzone systematycznie i rozwijane.

POGODA

Dziś zachmurzenie zmienne i możliwe przelotne opady śniegu. Temperatura minimalna w nocy minus 6 st., maksymalna minus 1. Wiatry słabe i umiarkowane lub porywiste, północne. Jutro możliwe opady drobnego śniegu. Nadal chłodno.

Dziś zachód słońca o godzinie 15.45, jutro wschód o 7.11.

(Dziś imieniny Konrada i Alberta).

Święto 500 tysięcy wychowawców

(Dokończenie ze str. 1)

roki jest udział nauczycieli. Ich głos liczy się zarówno w sprawach im najbliższych, dotyczących szkoły i kształcenia młodych, jak też w kwestiach naszej gospodarki i rozwoju kraju.

Wśród decyzji nowego kierownictwa partii i rządu znalazło się szereg praktycznych przedsięwzięć stanowiących konkretny wyraz uznania dla pracy nauczycielskiej, zmierzających do poprawy warunków ich życia i pracy zawodowej. Najbardziej nabrzmiała sprawa mieszkań dla nauczycieli, zwłaszcza wiejskich, znajdujących się w najtrudniejszych warunkach ma obecnie znacznie pomyślniejsze perspektywy rozwiązania. 37 tys. izb otrzymają nauczyciele w tym 5-leciu. Ponad 100 tys. pracowników oświaty i ich rodzin korzysta rocznie z wczasów i domów wypoczynkowych.

Mimo zarysowującej się poprawy, wiele jeszcze spraw z dziedziny ochrony zdrowia, wypoczynku, warunków socjalno-bytowych czeka na rozwiązanie. Wszystko wskazuje na to, że tempo ich rozwiązywania będzie szybsze niż miało to miejsce dotychczas.

Z okazji Dnia Nauczyciela odbywają się w szkołach akademie i koncerty stanowiące wyraz hołdu i podzięki młodzieży dla swych wychowawców.

* * *

W Ministerstwie Kultury i Sztuki 105 pedagogów i działaczy oświatowych z całego kraju wyróżnionych zostało 19 bm. odznaczeniami państwowymi. Tytuł Zasłużonego Nauczyciela PRL otrzymał m. in. prof. Kiejstut Bacewicz (PWSM — Łódź).

Uroczysty koncert w Pałacu Sportowym

Wczoraj wieczorem Pałac Sportowy zapełnił się tysiącami pedagogów i ich rodzin, zgromadzonych na uroczystym koncercie, specjalnie zorganizowanym z okazji Dnia Nauczyciela. W programie koncertu wystąpiła Orkiestra Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia pod dyrekcją Henryka Debicha oraz artyści scen łódzkich i warszawskich.

Obok licznego grona nauczycieli na koncert przybyli także przedstawiciele KŁ PZPR, Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi i Zarządu Okręgowego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Przybyli także gość łódzkich nauczycieli, sekretarz generalny Związku Nauczycieli NRD — Hans Franz.

Prowadzenie koncertu powierzono parze popularnych spikerów telewizji warszawskiej — Edycie Wojtczak i Mieczysławowi Stefańskiemu.

(z)

Milicyjna akcja „pociąg" doprowadziła do ujęcia mordercy

Organa MO zatrzymały niedawno 22-letniego Ryszarda Stachowiaka, zamieszkałego w Melpini, pow. Śrem, podejrzanego o dokonanie dwóch napadów na samotne kobiety 9 października br. w pociągach relacji Szczecin — Lublin i Kalisz — Łódź. Jedna z kobiet została zamordowana, a następnie wyrzucona z pociągu.

Na konferencji prasowej zorganizowanej 19 bm. w Komendzie Wojewódzkiej MO w Poznaniu poinformowano o szczegółach tego napadu oraz okolicznościach ujęcia napastnika.

Jadąca pociągiem szczecińskim 60-letnia kobieta została zaatakowana przez młodego człowieka, który zaczął ją dusić. Na wszczęty alarm przybyły na pomoc trzy osoby, a napastnik wyskoczył oknem z pędzącego pociągu. Kobietę wysadzono na stacji w Zduńskiej Woli z poważnymi obrażeniami ciała. Napastnik wsiadł następnie na stacji Opatówek do pociągu osobowego na linii Ostrów — Zduńska Wola. W jednym z pustych przedziałów zaatakował on młodą kobietę, zadając jej kilkanaście ciosów ostrym narzędziem w głowę. Napastnik wyrzucił następnie zwłoki z pociągu w pobliżu stacji Radliczyce, a sam wyskoczył z wagonu.

W celu wykrycia niebezpiecznego bandyty powołano specjalną grupę operacyjną MO pod kryptonimem „Pociąg". Na podstawie szczegółowego dochodzenia oraz zeznań świadków odtworzono domniemany portret sprawcy, który opublikowano w prasie i w telewizji. W rezultacie poszukiwań aresztowano Ryszarda Stachowiaka. Ekspertyza daktyloskopijna oraz zeznania świadków pozwoliły ustalić, że właśnie on jest poszukiwanym przestępcą. W czasie przesłuchania R. Stachowiak przyznał się do zarzucanych mu czynów. Podejrzany był już karany przez sąd karą jednego roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Śledztwo prowadzone jest nadal.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Przed niedzielnym meczem z pięściarzami Anglii

Wszystkie wysiłki PZB zmierzają w kierunku należytego przygotowania naszej reprezentacji na Igrzyska Olimpijskie.

Organizowane są nie tylko zgrupowania, ale również spotkania międzypaństwowe z silniejszymi, a nieraz i ze słabszymi zespołami.

Po wczorajszym meczu w Warszawie, czeka nas drugie spotkanie z pięściarzami Anglii w Łodzi. Mieliśmy sposobność oglądania bokserów Anglii i podziwialiśmy poprawną ich technikę.

Anglicy uczą się boksowania już w szkołach. Być może, że jest to boks bardzo subtelny i Anglicy nie walczą siłowo jak np. reprezentanci Rumunii, ale jest to szkoła boksu, która przypomina nam raczej szermierkę niż walkę na śmierć i życie.

Cieszymy się z przyjazdu do Łodzi pięściarzy Anglii. Niedzielny mecz z nimi będzie niecodziennym wydarzeniem w naszym niezbyt urozmaiconym życiu sportowym. Tak, czy inaczej, czeka nas spotkanie międzypaństwowe. Dobrze się stało, że PZB w składzie reprezentacji Polski uwzględnił trzech pięściarzy z naszego miasta. Chłopcy ci doznają niewątpliwie wielkiej satysfakcji, walcząc w swoim rodzinnym mieście w koszulkach reprezentacyjnych.

A teraz słów kilka o stronie organizacyjnej. Łódź pod tym względem zajmowała zawsze jedno z czołowych miejsc w kraju. Sądzimy, że i tym razem, spotkanie przejdzie pod znakiem wzorowej organizacji i przy zapełnionej szczelnie sali.

Tu nie chodzi o końcowy wynik meczu — a o poziom sportowy we wszystkich przewidzianych programem pojedynkach.

(n)

Polska — Anglia 16:6

Rozegrane w piątek wieczorem w hali warszawskiej Gwardii spotkanie bokserskie Polska — Anglia zakończyło się zwycięstwem Polaków 16:6.

A oto wyniki walk w kolejności od papierowej do ciężkiej:

Lechowski pokonał Abramsa,

Błażyński przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Cowdellem,

Krampa wypunktował Jenkinsa,

Tomczyk zwyciężył Pintera,

J. Żelźniak pokonał Burtona,

Dubisz przegrał jednogłośnie na punkty z Wallerem,

Sobczak pokonał Hope'a,

Kowalski przegrał stosunkiem głosów 1:2 z Whitehornem,

Stachurski zwyciężył Mintera,

Gortat zwyciężył stosunkiem głosów 2:1 Banhama,

Trela znokautował w drugim starciu Mccanna.

W niedzielę bokserów Anglii zobaczymy w Łodzi.

Trzej łodzianie w reprezentacji Polski

Reprezentacja młodzieżowa Polski w niedzielę w meczu przeciwko bokserom Anglii wystąpi w następującym składzie:

w. papierowa St. Niebudek (Błękitni Kielce). Jest to młody i mało jeszcze znany pięściarz.

w. muszа J. Parafianowicz (Widzew). Łodzianin zalicza się do czołówki krajowej bokserów w tej wadze.

w. kogucia J. Reszpondek (Widzew). Przed bokserem Widzewa otwiera się olbrzymia perspektywa znalezienia się w ścisłej kadrze naszych „kogutów".

w. piórkowa Z. Kręcidło (Gwardia Wrocław).

w. lekka J. Lewandowski (Avia Świdnik). Bokser ten jest wychowankiem Kukiera.

w. lekkopółśrednia Wł. Felkel (Olimpia Poznań). Reprezentant Poznania ma jeszcze czystą kartę jeżeli chodzi o walki w reprezentacji Polski.

w. półśrednia W. Wójcik (Stal Rzeszów).

w. lekkośrednia Zb. Petryszyn (Gwardia Wrocław). Bokser ten odniósł szereg zwycięstw w spotkaniach o mistrzostwo I ligi.

w. średnia M. Krawczyk (Gwardia Łódź). Jest on obiecującym zawodnikiem i posiada wszelkie szanse ku temu by rozwijać pomyślnie swój niepoślednі talent sportowy.

w. półciężka M. Wółkiewicz (Avia Świdnik).

w. ciężka J. Gerlecki (Legia Warszawa). Jeden z najpoważniejszych kandydatów na zastąpienie w reprezentacji państwowej Lucjana Trelli.

W rezerwie na niedzielny mecz przewidziani są następujący zawodnicy: **P. Orszt, H. Skrzypczak, J. Witek, R. Gotfryd, J. Węsowicz, Zb. Osztab, K. Frąszczak, E. Hebel, M. Wlazlik i J. Walczak.**

Sekundantami naszej drużyny będą Nawrocki i Kik. Ze strony Polski sędziować będą: **T. Łabaziewicz i Z. Kozak.** Przed spotkaniem gości powita prezes ŁOZB **Włodzimierz Muszyński.** Po odegraniu hymnów państwowych rozpocznie się spotkanie. Mecz nie będzie, jak projektowano poprzednio, transmitowany przez TV. Początek meczu punktualnie o godz. 11.

Anilana — Stal Mielec 20:9

W meczu o mistrzostwo I ligi szczypiornistów Anilana pokonała Stal Mielec 20:9 (8:4). Bramki dla Anilany zdobyli: Krygier 5, Wrembel i Nowakowski po 4, Kuchta, Wrzosek, Michalak po 2, Przybysz 1. Dla Stali: Zawada 3, Tylko 2, Gąsior, Wdowiak i Trojanowski po 1.

Jeszcze raz szczypiorniści Anilany udowodnili, że ich pozycja lidera nie jest przypadkiem. Tylko na początku tego emocjonalnego spotkania goście dwukrotnie prowadzili (1:0, 2:1) później nieco nerwowo grający łodzianie uspokoili się, uzyskali zdecydowaną przewagę i odnieśli bezapelacyjne zwycięstwo. Szczególnie podobała się gra Anilany w defensywie, chociaż i w ataku łodzianie radzili sobie bardzo dobrze.

W Anilanie wyróżnić należy Nowakowskiego, Krygiera i Nowińskiego, a w Stali Zawadę.

Dzisiejsze imprezy

Hokej. ŁKS — Naprzód Janów I liga godz. 18 w Pałacu Sportowym.

Siatkówka. Start — ŁKS I liga pań godz. 17, ul. Teresy 56.

Koszykówka. ŁKS — AZS Poznań I liga pań godz. 17,30, Al. Unii 2.

ŁKS — AZS Politechnika Warszawa II liga mężczyzn godzina 19, Al. Unii 2.

Społem — AZS Toruń II liga mężczyzn godz. 19, ul. Północna 36.

Dziś ostatni kupon

Pięć nagród Fabryki Kosmetyków „Ewa"

Wyroby Fabryki Kosmetyków „Ewa" słyną ze swoich doskonałych wyrobów w kraju i za granicą, panie, a i mężczyźni wysoce sobie chwalą wszystkie wyroby „Ewy". Fabryka ta włączyła się do naszego konkursu na odgadnięcie wyniku piłkarskiego Ruch — ŁKS i zamotowała w kuponie miejsca, które zajmie w rundzie jesiennej nasza drużyna, ofiarowując pięć zestawów swoich wyrobów. Serdecznie dziękujemy.

Tak więc mamy już komplet nagród. **„Orbis"** zaoferował wycieczkę w góry lub nad morze, **Toto-Lotek** „paczkę świąteczną", **Zakłady Odzieży Sportowej** — piękny sweter koloru granatowego. W sumie mamy osiem nagród. Trzeba jedynie wykorzystać tę olbrzymią szansę i po wypełnieniu załączonego kuponu przesłać korespondencję do redakcji „Dziennika Łódzkiego", Łódź, ul. Piotrkowska 96, III piętro. Prosimy na kopercie zaznaczyć „konkurs sportowy".

Czytelnikom naszym dajemy olbrzymią szansę wygrania jednej z nagród, umożliwiając im wysłanie dowolnej ilości kuponów. A więc można wykorzystać szereg wariantów i przewidywań. Dziś zamieszczamy ostatni kupon. Ostateczny termin zgłoszeń minie 20 bm. (ważna data stempla pocztowego. Kupony prosimy wypełniać czytelnie.

Wyniki konkursu z nazwiskami zwycięzców zamieścimy we wtorkowym wydaniu „Dziennika Łódzkiego".

KUPON

RUCH — ŁKS . . . . . .

ŁKS ZAJMUJE MIEJSCE . .

IMIĘ I NAZWISKO . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

ORAZ ADRES GŁOSUJĄCEGO

. . . . . .

. . . . . .

KRONIKA wypadków

◆ Wczoraj w Niechcicach, między Piotrkowem i Radomskiem „Fiat" prowadzony przez Zdzisława B. z Radomska zderzył się z jadącą z przeciwnej strony ciężarówką „Żubr". Kierowca „Fiata" oraz pasażerka Władysława M. ponieśli śmierć, a druga pasażerka Irena P. w ciężkim stanie została przewieziona do szpitala w Piotrkowie. Jak wykazało dochodzenie, przyczyną wypadku było wpadnięcie samochodu osobowego w poślizg wskutek nieostrożnej szybkości.

◆ Wczoraj o godz. 4.50 na skrzyżowaniu Al. Politechniki i Wróblewskiego Hieronima K. wybiegając na jezdnię, wpadła pod „Stara" FB 2053. Wskutek wypadku doznała urazu głowy i ogólnych obrażeń. Przewieziona do Szpitala im. Pasteura.

◆ O godz. 8.55, przy zbiegu Więckowskiego i Żeromskiego, kierowca „Nysy" IS 3237, należącej do ŁPBP Włodzimierz J. potrącił na przejściu dla pieszych 74-letnią Władysławę G. Poszkodowana została umieszczona w szpitalu pogotowia.

◆ O godz. 14.40 na Krzywej nr 6 kierowca wózka transportowego MPK IS 9768 nie zachował bezpiecznej szybkości, wskutek czego pojazd przewrócił się. Jeden z pasażerów Mieczysław J. został w wyniku wypadku umieszczony w szpitalu pogotowia.

Chiny przeprowadziły próbę nuklearną

Chińska Republika Ludowa dokonała w czwartek kolejnej próby nuklearnej w atmosferze. Eksperyment miał być przeprowadzony o godz. 19 czasu warszawskiego w rejonie Lob Nor w prowincji Sinkiang. Siłę wybuchu określa się na 20 kiloton trójnitrotoluenu (TNT). Eksplozja była znacznie słabsza, niż poprzednia, dokonana w październiku ub. roku.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Japonii ogłosiło w piątek oświadczenie zawierające stanowczy protest przeciwko doświadczeniom nuklearnym ChRL w Sinkiangu. Doświadczenie to — czytamy w oświadczeniu — stwarza ryzyko większego skażenia atmosfery i stanowi zagrożenie dla narodu japońskiego.

Mężowie bez posagu

Parlament włoski zadecydował, że dziewczęta włoskie, które otrzymują z domu posag przy wyjściu za mąż, mogą pozostawić ów posag przy sobie, nie oddając go mężowi. Po przestudiowaniu reformy prawa rodzinnego postanowiono również, że cała sprawa posagów ciągnąca się jeszcze od wczesnych czasów rzymskich, powinna zniknąć raz na zawsze z włoskiego prawa.

Obecnie włoski kodeks cywilny zawiera 33 artykuły dotyczące posagów, które w dalszym ciągu odgrywają poważną rolę przy kontraktach małżeńskich. Zadecydowano również, że jeśli posag nie jest w formie pieniężnej, ale składa się z innych dóbr, pozostaje on wprawdzie własnością żony, ale administrowany ma być przez męża.

Losowanie nagród w konkursie pn. „Czy znasz film radziecki", z przyczyn technicznych przesunięte zostało na środę — 24 listopada br. Uczestników konkursu serdecznie przepraszamy.

REDAKCJA

Szansę stworzoną naszemu miastu wykorzystamy jak najlepiej

(Omówienie referatu I sekretarza KŁ PZPR — Bolesława Koperskiego)

DYSKUSJA NAD GENERALNYMI ZASADAMI I CELAMI DZIAŁANIA PARTII OBJĘŁA W ŁODZI WSZYSTKIE ŚRODOWISKA ZAWODOWE I TWÓRCZE, PRZYNOSZĄC W KONSEKWENCJI WIELE PROPOZYCJI I WNIOSKÓW. PRZEBIEGAŁA ONA RÓWNOLEGLE Z SUMIENNĄ PRACĄ NA WSZYSTKICH STANOWISKACH ROBOCZYCH, CO STANOWI GŁÓWNY WARUNEK POMYŚLNEGO ROZWOJU NASZEGO KRAJU. SZCZEGÓLNYM RYSEM TEJ DYSKUSJI BYŁA ŚWIADOMOŚĆ ŚCISŁEGO ZWIĄZKU MIĘDZY ZADANIAMI, KTÓRE WYMAGAJĄ REALIZACJI W ŁODZI, A TYM WSZYSTKIM, CO TRZEBA ROZWIĄZAĆ W SKALI CAŁEGO KRAJU.

Praca łódzkiej organizacji partyjnej nad umocnieniem siły i zwartości szeregów partii, podniesieniem zdolności ideowego działania, a następnie przyjęcie programu modernizacji i rekonstrukcji naszego miasta — stanowiły początek wielkiej debaty przedzjazdowej.

O temperaturze i zaangażowaniu się ludzi pracy w wielkiej przedzjazdowej rozmowie świadczy m. in. fakt, iż wśród dyskutantów niemal połowa to ludzie nowi, dotychczas nie zabierający głosu, dobrzy robotnicy, czujący potrzebę przyjęcia na siebie odpowiedzialności za przyszłość naszego kraju.

Wzrost poczucia wspólnej odpowiedzialności za atmosferę spokoju i rzetelnej pracy znalazł wyraz w dużej ilości postulatów dotyczących potrzeby pogłębienia dyscypliny społecznej. Dużo uwagi poświęcono sprawie tak ważnej jak konieczność podniesienia rangi dobrej pracy i szacunku dla niej, prowadzenia walki z wynaturzeniami występującymi w naszym życiu społecznym.

WYRAZEM POLITYCZNEGO OŻYWIENIA...

...ludzi pracy w Łodzi, powszechnej aprobaty dla polityki partii, dla jej programu była szeroka fala zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych, których sumy szacuje się na ponad 400 mln zł. Do chwili obecnej zameldowano o wykonaniu 70—80 proc. tych zobowiązań. Cechą charakterystyczną szerokiej akcji czynów produkcyjnych była ich spontaniczność. Ale zanotowano także przypadki podejmowania zobowiązań „w imieniu" i „za załogę".

Ofiarność i dobra praca znacznej większości załóg fabrycznych pozwoliły na przekraczanie planów produkcyjnych, które przemysł łódzki przekroczył o 3,1 proc., dając tym samym dodatkową produkcję wartości 1,6 mld zł. W wielu przedsiębiorstwach dopracowano się nowoczesnych metod organizacji pracy, które służyć mogą innym za wzór.

Przedzjazdowa dyskusja nad Wytycznymi i nad programem rozwoju i modernizacji Łodzi pozwoliła zgromadzić szereg wniosków zmierzających do takich zmian w naszym życiu, by cele, jakie postawiła partia, mogły być w pełni osiągnięte. Ostrej krytyce poddano przejawy niedowładu organizacyjnego w funkcjonowaniu przedsiębiorstw, brak koordynacji w działaniu, marnotrawstwo i wiele innych. Gorzkie i słuszne zarzuty padały pod adresem zjednoczeń za nieumiejętność sterowania podległych przedsiębiorstw, a szczególnie za ograniczanie samodzielności zakładów i obojętność wobec słusznych inicjatyw. Występujące tu i ówdzie skłonności minimalizowania swoich zadań — wskazywano — ograniczają możliwość wystąpienia z szerokim, realnym programem gwarantującym wykonanie przebudowy naszego miasta. W trakcie dyskusji wskazywano na współodpowiedzialnych za złe wykonawstwo np. w budownictwie, na niską jakość prac budowlanych i remontowych, na złą jakość materiałów i surowców budowlanych.

Surowej krytyce poddano stan usług w naszym mieście i nierównomierność rozmieszczenia placówek usługowych. Wiele uwag krytycznych zgłoszono pod adresem komunikacji miejskiej. Na zebraniach załóg fabrycznych wiele postulatów zgłoszono pod adresem administracji. Wskazywano na formalne traktowanie postulatów ludności, na konieczność podniesienia w administracji odpowiedzialności za wykonywane obowiązki.

DYSKUSJA W ŚRODOWISKACH TWÓRCZYCH

oscylowała wokół spraw zespolenia nauki z praktyką, wokół spraw kultury w jej aktualnym i perspektywicznym kształcie, wokół łódzkiego środowiska akademickiego. Wskazywano na potrzebę takiego programowania rozwoju kierunków kształcenia, aby były one zbieżne z potrzebami miasta i regionu. To, co tworzymy dziś, ma służyć zarówno obecnemu pokoleniu, jak i tym wszystkim, którzy dopiero wkraczają w nurt życia społecznego, gospodarczego i politycznego.

MŁODZIEŻ,

która jest pokoleniem wielkiej szansy dla Polski, musi mieć prawo i obowiązek ulepszać i doskonalić to, co zbuduje nasze pokolenie. Ale jednocześnie my, ludzie dorośli, musimy widzieć w młodzieży partnera, pogłębiać w niej umiejętność samodzielnego myślenia, zachęcać do współdecydowania i w ten sposób uczyć odpowiedzialności za nasze dziś i jutro. To właśnie młodzieży przypada szczególna okazja uczestniczenia w zadaniach wynikających z programu rozwoju i modernizacji naszego miasta. Pewne próby w tym zakresie już są w mieście czynione. Chodzi o to, aby inicjatywy te rozszerzać, aby poszukiwać nowych.

Przed Łodzią stoją wyraźnie sprecyzowane kierunki rozwoju. Mając taki program dziś musimy patrzeć na nasze miasto, na jego rolę i funkcję zupełnie inaczej. Środki, jakie posiadamy i posiadać będziemy, muszą być wydatkowane tak, aby miasto nasze stanęło niebawem w czołówce krajowej zarówno w dziedzinie produkcji i wydajności jak i warunków życia jego mieszkańców. Jest to program ogromny, który w konsekwencji dać ma Łodzi zarówno przebudowę miasta jak i zmianę technik i technologii produkcyjnych, urozmaicenie struktury asortymentowej, a także wprowadzenie do naszego przemysłu twórczej myśli nauki, która będzie realizowana wysiłkiem wszystkich ludzi pracy.

NA PRZESTRZENI OSTATNICH MIESIĘCY

zanotowano wysoką dynamikę produkcji globalnej, wzrosła znacznie wydajność pracy. Jednak przestarzały przemysł lekki wciąż nie nadąża za potrzebami naszych czasów i stąd konieczność jego rekonstrukcji, a co za tym idzie, zwiększenie jego możliwości produkcyjnych. Za potrzebami miasta nie nadąża budownictwo. Dlatego należy możliwie jak najszybciej przystąpić do realizacji szeregu przedsięwzięć, które zapewnią wzrost mocy przerobowych przedsiębiorstw budowlanych, które już od dziś powinny w maksymalnym stopniu mechanizować procesy produkcyjne, usprawniać organizację pracy, rozwijać potencjał produkcyjny. Zwiększenia potencjału produkcyjnego wymagają także takie kierunki, jak wodno-kanalizacyjny i drogowy.

BUDOWNICTWO I GOSPODARKA KOMUNALNA,

a także szereg innych gałęzi naszego przemysłu, wymaga dziś unowocześnienia procesów zarządzania i organizacji pracy, a także pewnej reorganizacji stwarzającej możliwość koncentracji zadań. Uproszczenia wymaga (szczególnie w przemyśle włókienniczym) system płac a także taryfikatorów płac.

Wiele do zrobienia jest w dziedzinie socjalno-bytowej załóg. Pierwszoplanowym problemem jest tu skracanie czasu pracy, szczególnie w przemyśle włókienniczym, który jak wiadomo, posiada najwyższy wskaźnik zatrudnienia kobiet. W dziedzinie poprawy warunków socjalnych załóg wiele będzie można zrobić przy ścisłej współpracy i wspólnych decyzjach władz łódzkich i wojewódzkich. Chodzi tu zwłaszcza o politykę zatrudnienia, o dojazdy do pracy, o miejsca wypoczynku i rekreacji.

Program rozwoju Polski zawarty w Wytycznych na VI Zjazd partii odpowiada pragnieniom i ambicjom całego narodu. Tak jak kraj cały, tak i Łódź wyrasta z pracy całego społeczeństwa. Autentyczność głębokiej aktywności całego narodu jest gwarantem realizacji tych zamierzeń. Ale by praca nasza była coraz efektywniejsza, musimy stworzyć jeszcze lepszy i sprawniejszy system obiegu informacji, system społecznej konsultacji. Musimy wyzbyć się z naszej pracy stylu anonimowości, musimy dążyć do pełniejszego zrozumienia przez ogół społeczeństwa celów polityki partii i państwa. Jednocześnie jako partia musimy uczyć masy ludowe sztuki osiągania optymalnych celów życiowych przez twórczą, ofiarną pracę, co w efekcie stanowić będzie także o tempie rozwoju miasta i naszej ojczyzny.

ŁÓDŹ NA VI ZJAZD

idzie ze świadomością wielkiej roli i znaczenia w ogólnokrajowym procesie rozwoju społeczno-gospodarczego. To właśnie Łodzi przypada szczególnie ważne zadanie w założonej przez partię i rząd strategii gospodarczej. Praca wszystkich załóg, ich inicjatywa ma ogromny wpływ na poziom zaspokajania potrzeb całego narodu. Dlatego autentyczna spontaniczność załóg, jej pracowitość muszą być zorganizowane i kierunkowane tak, by przynosiły maksymalne korzyści całemu społeczeństwu. Miarą oceny człowieka musi być jego rzetelna praca, jego zaangażowanie i poczucie odpowiedzialności.

Dyskusja nad kompleksem spraw dotyczących socjalistycznej demokracji wykazała, iż nie ma sprzeczności i być nie może między rzeczywistym wzrostem aktywności społecznej, a efektywnym wzrostem dyscypliny i obywatelskiej postawy. To nie liberalizm. Autorytet władzy ludowej wzrastać będzie wraz z eliminowaniem zła z naszego życia społecznego.

Dyskusja dowiodła, że istnieje wiele form bezpośredniej więzi, szczerej rozmowy, mobilizowania do wspólnych działań. Łódzka organizacja partyjna troszczy się i troszczyć będzie nadal o to, by realizacja programu rozwoju miasta odbywała się w warunkach pełnej mobilizacji społeczeństwa, by nie została zaprzepaszczona żadna z inicjatyw, które pomogą ten program zrealizować sprawnie, bez zakłóceń.

Jesteśmy w pełni świadomi tego, iż nasza przyszłość jest w naszych rękach.

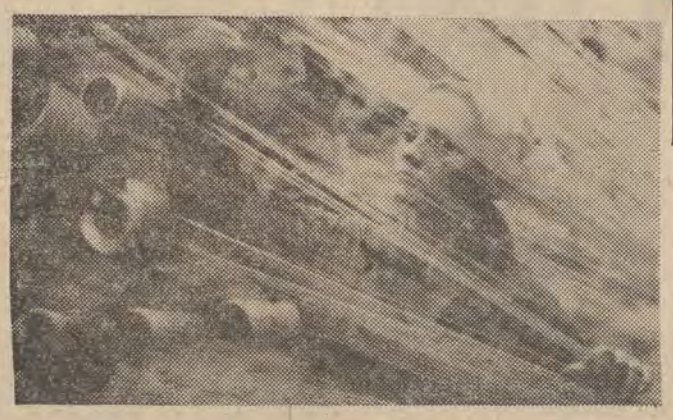

Wysoka ideowość i ofiarność gwarancją zrealizowania programu dalszego rozwoju kraju

(Omówienie wystąpienia członka Biura Politycznego KC PZPR sekretarza — Jana Szydlaka)

Zabierając głos w dyskusji Jan Szydlak stwierdził, że konferencja łódzkiej organizacji partyjnej bilansuje dorobek i formułuje kolektywne stanowisko, jakie łódzcy delegaci przedstawią na zjeździe. Sekretarz KC podkreślił, że jak nigdy dotąd przeprowadzono w całej partii i społeczeństwie głęboką, wszechstronną i szczerą, na wskroś demokratyczną dyskusję. Partia przyjdzie więc na VI Zjazd bogatsza o wyniki tej konsultacji, o powszechne poparcie dla podstawowych kierunków działania, bogatsza o mądrość i doświadczenie ludzi pracy. Największym naszym osiągnięciem jest zwartość, jednoznaczność ideowej i politycznej postawy, zaangażowanie i przekonanie członków partii o słuszności swego działania.

Dążeniem partii jest, by pojęcie sprawiedliwości, szacunku dla człowieka pracy, troski o jego warunki życia, przyświecały praktyce naszego społecznego działania. Obowiązkiem komunistów jest niezawiedzenie nadziei i zaufania ludzi pracy. Musi nam zawsze przyświecać zasada: maksimum dyskusji przed podjęciem decyzji i maksimum konsekwencji w ich urzeczywistnianiu.

Znamiennym zjawiskiem — stwierdził J. Szydlak — jest przywrócenie właściwej roli klasie robotniczej — przodującej i podstawowej sile, która przeobraża nasz kraj. Dialog partii z klasą robotniczą jest autentyczną rozmową, w której obie strony wzajemnie wysłuchują swoich uwag i propozycji. Ważnym zadaniem partii jest umacnianie wiodącej roli klasy robotniczej, torowanie drogi jej powszechnemu, społecznemu awansowi, co jest zgodne z podstawowymi interesami naszego narodu.

Wiele uwagi J. Szydlak poświęcił problemom rozwoju Łodzi określonym w programie, jaki opracowany został przy współudziale komisji partyjno-rządowej. Oznacza on usunięcie zaniedbań i narosłych dysproporcji, szybszą poprawę warunków życia mieszkańców, rekonstrukcję łódzkiego przemysłu, jego modernizację, aktywizację Łodzi jako dużej aglomeracji miejskiej.

Na zakończenie J. Szydlak podkreślił, że wysoka ideowość, zaangażowanie i ofiarność w pracy zawodowej i służbie społecznej stanowią najlepszą gwarancję pełnego zrealizowania programu dalszego rozwoju naszej ludowej ojczyzny, z jakim PZPR idzie na VI Zjazd.

Delegaci na VI Zjazd

Genowefa Adamczewska — 40 lat. Komendantka Łódzkiej Chorągwi ZHP.

Wiesław Adamski — 39 lat. Sekretarz CRZZ.

Stefan Balczarek — 44 lata. Sędzia Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi.

Eugeniusz Binduga — 43 lata. Inżynier, dyrektor Fabryki Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Elta".

Jadwiga Blusz — 30 lat. Robotnica — szwaczka w ZZPO „Wólczanka".

Janusz Borkowski — 37 lat. Pracownik naukowy Wydziału Prawa Uniwersytetu Łódzkiego.

Aleksander Chachuła — 40 lat. Robotnik — starszy maszynista turbinowy w EC II im. W. Lenina.

Stanisława Czapla — 47 lat. Robotnica — szwaczka w ZPDz. „Olimpia".

Stefan Czarnecki — 30 lat. Robotnik — brygadzista stacji obsługi w III Oddziale PKS.

Alojzy Dworniczak — 50 lat. I Sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR Łódź-Widzew.

Zofia Dylik — 47 lat. Robotnica — brakarka w ZPDz. „Lido".

Maria Grzelka — 48 lat. Robotnica — kontrolerka tkanin w ZPJ im. Wróblewskiego.

Klaudia Janiak — 25 lat. Robotnica — sortowaczka w ZPW im. N. Barlickiego.

Lucyna Jarkiewicz — 35 lat. Robotnica — tkaczka w Łódzkich Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego.

Marian Kaczkowski — 43 lata. I Sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR Łódź-Bałuty.

Tadeusz Kaczmarek — 46 lat. I Sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR Łódź-Górna.

Bolesław Kapitan — 39 lat. Sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR.

Sergiusz Kłaczkow — 49 lat. Naczelny Redaktor „Głosu Robotniczego".

Bolesław Koperski — 50 lat. I Sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR.

Maria Kordala — 38 lat. Nauczycielka — Kierownik Szkoły Podstawowej nr 170 w Łodzi.

Stanisław Kowacki — 28 lat. Robotnik — monter w Łódzkich Zakładach Aparatury Elektrycznej „Aparel".

Kazimierz Kraupe — 56 lat. Komendant Miejski Milicji Obywatelskiej m. Łodzi.

Edward Król — 39 lat. Robotnik — brygadzista, monter w Łódzkim Przedsiębiorstwie Instalacji Sanitarnych.

Tadeusz Kunicki — 44 lata. Minister Przemysłu Lekkiego PRL.

Marian Kwapisz — 46 lat. I Sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR Łódź-Polesie.

Sławomir Lesiński — 39 lat. Docent — prodziekan Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej.

Jerzy Lorens — 51 lat. Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi.

Aleksander Łagoński — 51 lat. Robotnik — ślusarz w PKP Łódź-Olechów.

Kazimierz Łukaszewski — 43 lata. Sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR.

Andrzej Majkowski — 32 lata. Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Krystyna Miś — 42 lata. Robotnica — brygadzistka w ZPDz. im. P. Findera.

Barbara Natorska — 40 lat. Przewodnicząca ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók. Odzież. i Skórzanego. Poseł na Sejm PRL.

Józef Olbryk — 33 lata. Przewodniczący Zarządu Łódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Irena Ostojska — 42 lata. Robotnica — brygadzistka przędzalni w Zakładach Przem. Pasmanteryjnego „Lenta".

Zdzisław Owczarek — 47 lat. Inżynier budowlany — kierownik zespołu budów w Łódzkim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego.

Janina Perka — 49 lat. Robotnica — szwaczka w Spółdzielczych Zakładach im. Lewartowskiego.

Wojciech Pilarski — 50 lat. Aktor Teatru Nowego.

Marian Rejniak — 31 lat. Robotnik — kierowca w I Oddziale PKS.

Jan Rosiak — 38 lat. Robotnik — kontroler jakości produkcji w Łódzkich Zakładach Remontowo-Montażowych.

Krystyna Sobczak — 46 lat. Robotnica — brygadzistka w Zakładach Wyrobów Azbestowych.

Ludwik Spruch — 78 lat. Rencista. Zasłużony działacz polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Budowniczy Polski Ludowej.

Zygmunt Stelmach — 45 lat. Lekarz — Dyrektor Szpitala im. Pirogowa.

Edward Szuster — 53 lata. Literat. Dyrektor Łódzkiego Ośrodka TV.

Jan Szydlak — 46 lat. Członek Biura Politycznego, Sekretarz KC PZPR.

Eugeniusz Szyr — 56 lat. Wiceprezes Rady Ministrów PRL.

Stanisław Trepczyński — 47 lat. Wiceminister Spraw Zagranicznych PRL.

Zdzisław Wachowski — 41 lat. I Sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR Łódź-Śródmieście.

Marianna Wieczorek — 53 lata. Robotnica. Przewodnicząca Rady Zakładowej w ZPW im. 9 Maja.

Z dyskusji w zespołach tematycznych

Problemy dotyczące budownictwa i gospodarki miejskiej, w momentach decydujących o dalszym rozwoju Łodzi, zawsze budziły żywy oddźwięk wśród mieszkańców naszego miasta. Obecna dyskusja przeprowadzona w oparciu o Wytyczne KC PZPR oraz program przeobrażeń Łodzi, koncentruje się nad zagadnieniem kluczowym — sprecyzowania warunków realizacji założeń tego programu, przewyższającego zakresem i rozmachem wszystkie dotychczasowe etapy rozwoju miasta.

58 delegatów uczestniczących na wczorajszej konferencji w obradach zespołu d/s budownictwa i gospodarki miejskiej, przedstawiło zarówno w wypowiedziach, jak i w złożonych do protokółu wnioskach, wiele opinii i postulatów — często bardzo krytycznych dotyczących problemów w tej dziedzinie gospodarki szczególnie istotnych, takich, jak złożony problem przebudowy śródmieścia, odstawania Łodzi w stosunku do innych ośrodków w zakresie form rozwoju budownictwa indywidualnego, kompleksowości robót w budownictwie i ich jakości, bilansu energetyki i zaopatrzenia dzielnic w wodę, skonkretyzowania planów ogólnego i szczegółowego zagospodarowania miasta oraz komunikacji i rozwoju usług.

We wnioskach zgłoszonych przez dyskutantów, położono przede wszystkim nacisk na konieczność reorganizacji form zarządzania i ekonomiki obowiązującej obecnie w przedsiębiorstwach uczestniczących w procesie inwestowania. Delegaci takie możliwości widzieli m. in. w skoncentrowanym modelu produkcyjnym — kombinatach budowlanych, unowocześnieniu metod technologicznych dających szansę skrócenia cyklu wykonawstwa inwestycji poprzez zastosowanie na dużą skalę zmechanizowanego sprzętu i narzędzi, których brak odczuwalny jest na wszystkich budowach łódzkich.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Z dyskusji w zespołach tematycznych

(Dokończenie ze str. 3)

Konsekwencją takich zmian organizacyjnych w wykonawstwie budowlanym powinny być uproszczenia w funkcjonowaniu ogniw inwestorskich. Tu postulowano m. in. przejście do formy generalnego realizatora inwestycji, który koordynowałby całość problematyki budowlanej przyjętej dla określonego rejonu miasta na okres kilku lat.

Delegaci w swych wypowiedziach podkreślali fakt nakładania się w najbliższych latach licznych zadań inwestycyjnych, kierowanych przez różne resorty. Wynika stąd potrzeba nieustannego nadzoru i koordynacji tych zadań w skali miasta, by ich realizacja przebiegała we właściwej kolejności. Tu sprawami niezwykłej wagi są: wcześniejsze przygotowanie odpowiednich tras komunikacyjnych, zarówno w śródmieściu, jak i w nowych osiedlach, budowa powiązań magistralnych dla dostaw energii i ciepła (m. in. wskazano na potrzebę przyspieszenia budowy EC-IV), zabezpieczenie terminowej realizacji inwestycji związanych z zaopatrzeniem dzielnic w wodę (m. in. zlikwidowanie do 1974 r. dowozu wody beczkowozami). Wśród tych spraw szczególny nacisk położono na dotychczasowy system budowy kosztownych, lokalnych oczyszczalni ścieków, które jak najszybciej powinna zastąpić jedna w pełni nowoczesna oczyszczalnia grupowa, realizowana wspólnie z woj. łódzkim.

Z problemów dotyczących poprawy warunków życia mieszkańców, najwięcej uwagi poświęcili delegaci problemom lokatorskim, związanym z eksploatacją mieszkań (m. in. konieczności zmian w organizacji i przeprowadzaniu remontów). Komisji wnioskowej przekazano również wiele konkretnych postulatów dotyczących usprawnienia zaopatrzenia miasta, poprzez modyfikację form pracy detalu i hurtu oraz szeroko pojętego zaplecza handlu, tj. przedsiębiorstw przetwórstwa mięsnego, garmażeryjnych, mleczarni itp.

M. Kr.

* * *

Dobrze się stało, że zespół przemysłu i spraw socjalnych, zajmował się tak połączoną tematyką, bo przecież oba zagadnienia się ściśle warunkują, oba — ściśle zintegrowane stanowią wyraz nowej polityki partii i rządu. Tym właśnie stwierdzeniem rozpoczął relację z przebiegu dyskusji w zespole II — **E. Binduga.** A większość z 15 dyskutantów, których wystąpieniom przysłuchiwał się sekretarz KC — **J. Szydlak** i I sekretarz KŁ — **B. Koperski,** mówiąc o sprawach przemysłu, nawiązywało do sytuacji zatrudnionych w nim ludzi.

Prezydium obrad plenarnych

Foto — L. Olejniczak

Co robić, co utrwalać, co zmieniać? — z powyższym pytaniem zwrócił się do zebranych przewodniczący obradom tego zespołu sekretarz KŁ — **K. Łukaszewski.** I można stwierdzić, że dyskusja wskazała na najistotniejsze kierunki działania. Mówiąc najogólniej są to — **zarządzanie i organizacja pracy i produkcji, a także doskonalenie systemu płac i świadczeń socjalnych, przeprowadzane tak, by stworzyć właściwe warunki pracy ludziom chcącym pracować, a równocześnie wyeliminować obiboków.**

Organizacja — to pojęcie rozumiane było przez dyskutantów bardzo szeroko. Zajmowano się więc problemem organizacji w różnych aspektach — w sensie koncepcji organizacyjnych łódzkiego przemysłu, w sensie dostosowania czasu pracy i jej warunków do potrzeb pracownika, w sensie zmiany obecnej struktury organizacyjnej służby zdrowia pod kątem potrzeb jej pacjenta, będącego w większości wypadków właśnie producentem dóbr, czy usług. W trakcie dyskusji analizowano koncepcje rozwoju przemysłu lekkiego — o czym mówił jego minister — **T. Kunicki,** w tym — np. dziewiarstwa. Łódzkie dziewiarstwo dysponuje z jednej strony wysoko wykwalifikowaną kadrą, która osiąga o 13,7 proc. wyższą wydajność niż pracownicy zakładów dziewiarskich zlokalizowanych poza Łodzią, z drugiej — bardzo starym parkiem maszynowym i nienowoczesną strukturą przerabianych surowców (mówił o tym **W. Szymczak**). Dopiero obecna 5-latka ma uczynić z łódzkiego dziewiarstwa branżę faktycznie nowoczesną. W przeciwieństwie do przemysłu lekkiego, program rozwoju przemysłu maszynowego na terenie Łodzi nie jest właściwie do końca opracowany, czego symboliczny już — bo wciąż przytaczany przykład — stanowi branża maszyn włókienniczych. Wiadomo, że będą, ale nie bardzo wiadomo dokładnie, jakie, gdzie i kiedy budowane fabryki maszyn do włókien chemicznych i maszyn dziewiarskich. O związanych z tym kłopotach mówił **St. Kubica.** Liczą się jednak nie tylko koncepcje ogólne. Cały program unowocześnienia łódzkiego przemysłu „wisi" na sprawnej organizacji i zarządzaniu. Unowocześnienie polega nie tylko na budowie nowych obiektów, ale i na modernizacji starych — w sensie np. wymiany maszyn. A modernizacja nie może być cząstkowa i nie może być nie przemyślana, bo równa się to zmarnowaniu pieniędzy (mówił o tym **St. Jaros**). Przemyślana w sensie organizacyjnym, musi też być cała **polityka poprawy warunków pracy** — od spraw wielkich poczynając na stosunkowo drobnych kończąc. Do tych wielkich należy problem **skracania czasu pracy. Łódź z racji na specyfikę jej przemysłu i struktury zatrudnienia winna pierwsza podjąć próby kompleksowego wdrażania systemu skróconego tygodnia pracy m. in. poprzez likwidację kolejnych zmian w soboty. (B. Śliwiński).** Do stosunkowo drobniejszych należy sprawa odzieży roboczej. W br. wprowadzono nowe normy, ale w dalszym ciągu sprawy nie można uznać za całkowicie załatwioną. Dla niektórych zawodów (np. dla smarowników) oznaczają one skrócenie, a nie wydłużenie okresu użytkowania. Jest to klasyczny przykład błędu organizacyjnego „ciągnącego" się po przemyśle od lat (poruszyła ten problem **B. Wójcicka**).

Organizacyjnym nieporozumieniem, wydaje się także kontrola zwolnień chorobowych i osób chorych w domu. **Absorbuje to czas, podważa autorytet lekarza i w efekcie nic nie daje — mówiła robotnica z „Obrońców Pokoju" — B. Olczyk.** Na szczęście — jak wynikało z wypowiedzi ministra Kunickiego, ta forma walki z absencją chorobową, jako nieprzydatna ma być zaniechana. Warto natomiast, jak się wydaje, podyskutować nad dostosowaniem struktury i organizacji służby zdrowia do potrzeb pacjenta, co dzięki udoskonaleniu opieki lekarskiej, może przyczynić się do zmniejszenia absencji. Niemałym nakładom finansowym, jakie płyną na służbę zdrowia — stwierdził **Z. Stelmach** — nie towarzyszy odpowiedni system jej organizacji. Stąd efekty są nieproporcjonalne do środków.

System płac — jest drugim, poza zarządzaniem i organizacją pracy i jej warunków, podstawowym czynnikiem wymagającym doskonalenia. Polityka płac musi stwarzać warunki do wzrostu gospodarczego kraju. A ponieważ warunki te — mówił **J. Kortan,** — są zmienne, również system płac musi być elastyczny. W poziomie płacy, np. poza wymaganymi kwalifikacjami, należy uwzględniać również stopień ciężkości i uciążliwości pracy i stopień odpowiedzialności w związku z wykonywaną pracą. System płac — jako element doskonalonego obecnie całego systemu zarządzania gospodarką — powinien więc, zdaniem dyskutantów, pozostawać w centrum uwagi jej kierownictwa. **„Za mój maksymalny wysiłek nikt mi nie oberwie ani złotówki"** — takie przekonanie trzeba, stwierdził **Z. Jurczyk** — tkacz z „Wiosny Ludów", wyzwolić w robotnikach. Dzięki temu wyzwoli się potężne rezerwy produkcyjne.

Obok systemu płac podnoszono także (**St. Rybicki**) problem konieczności **jak najszybszego zrównania świadczeń społecznych dla robotników i pracowników umysłowych.** Sprawa ta jako bardzo istotna, znalazła się także w podsumowaniu dyskusji zespołu II na obradach plenarnych. Mówiono tam również **o randze kierownictwa gospodarczego** wszelkich szczebli, od którego postawy i umiejętności zależy powodzenie bardzo wielu obecnie rozpoczynanych bądź kontynuowanych przedsięwzięć. Wszystkie one zmierzają do jednego: przyśpieszenia naszego marszu naprzód. Marszu — jak się to często podkreśla, **z ludźmi i dla ludzi.**

I. D.

* * *

Coraz uważniej powinniśmy rozważać zależności zachodzące między rozwojem społeczno - ekonomicznym, a poziomem kultury. Opóźnienia istniejące w tej dziedzinie zbiorowego życia mogą już w najbliższym czasie okazać się głównym hamulcem rozwoju ekonomiki, a w szczególności procesów rewolucji naukowo-technicznej, wydajności pracy, usprawniania funkcjonowania gospodarki narodowej. — Do tych właśnie zdań z wprowadzenia wygłoszonego przez sekretarza KŁ PZPR **J. Chabelskiego,** najczęściej nawiązywali uczestnicy obrad komisji do spraw młodzieży, nauki, oświaty i kultury.

I nic dziwnego. Takie rozumienie kultury — jako czynnika przenikającego wszystkie dziedziny życia, w jakimś sensie „produkcyjnego" — jest pewnym novum, wynikającym z przemian społeczno-politycznych. Jego zaakceptowanie daje jednak nie tylko satysfakcję — nakłada także szczególne obowiązki na twórców, działaczy, aktyw społeczny. Wczorajsza dyskusja zdaje się wskazywać, iż wiele środowisk właściwie odczytuje swoje zadania. A chodzi o wzbudzanie niepokoju twórczego, pobudzanie wyobraźni, optymalne wykorzystanie energii ludzkiej.

Zakres dyskusji był bardzo szeroki, różnorodne są postulaty. Jeśli chodzi np. o sprawy młodzieży, postulowano m. in. krytyczne przeanalizowanie obecnej struktury organizacyjnej ruchu młodzieżowego, opracowanie przez zakłady pracy programów adaptacji zawodowej, zaakceptowanie w Wytycznych znaczenia tych form pracy, które kształtują poczucie odpowiedzialności za zespołowe wykonywanie konkretnych zadań.

Interesujące propozycje dotyczące szkolnictwa wyższego zgłosiła studentka AM — **Barbara Pietras,** mówiąca o stypendiach, które byłyby udzielane w formie pożyczek, umarzanych w wypadku uzyskania co najmniej dobrych wyników w nauce. Kolejne wnioski dotyczyły opracowania programu awansu młodych pracowników nauki, odciążenia pracowników dydaktycznych i naukowych od prac technicznych i administracyjnych. Z kolei na temat kształcenia ludzi pracujących, ciekawie wypowiadali się — sekretarz ZG ZZ Włókniarzy — **T. Czechowicz** (chodzi o to, aby sam przemysł twórczo uczestniczył w kształceniu kadr) — a także pracownica ZPDz „Olimpia", członek ZMS — **Jolanta Jabłońska,** postulująca m. in. wprowadzenie dwuzmianowych szkół zawodowych dla pracujących.

Trudno omówić wszystkie wątki dyskusji. Pomijamy w sprawozdaniu np. sprawy szkolnictwa, omawiane dziś w innym miejscu naszej gazety, w związku z akcją „Zastanówmy się". Trzeba się natomiast zatrzymać nad problemami związanymi z działalnością środowisk twórczych, podniesionymi przez pisarza **W. Bilińskiego.** Akcentował on w swej wypowiedzi konieczność uściślenia kryteriów działalności artystyczno-kulturalnej, upowszechniania przede wszystkim tych wytworów kultury artystycznej, którym można by przyznać „znak jakości". Art. plastyk **W. Garboliński,** analizując sytuację w swoim środowisku, zwrócił z kolei uwagę na potencjalną możliwość zorganizowania w naszym mieście międzynarodowych targów projektów przemysłowych.

W dyskusji zabrało głos 17 osób; 12 zgłosiło swoje wypowiedzi do protokółu. Wnioski przedstawił podczas obrad plenarnych **E. Szuster.**

(kat)

* * *

Problemy pracy wewnątrzpartyjnej, umacniania roli i autorytetu partii w codziennym działaniu instancji partyjnych wszystkich szczebli, w pracy członków i kandydatów PZPR oraz wynikające stąd zadania były tematem debaty toczącej się w zespole, którego pracom przewodniczył sekretarz KŁ **B. Kapitan.** Jej przebieg stanowił kontynuację dotychczasowej dyskusji przedzjazdowej, opartej o wypracowany już w tej dziedzinie dorobek oraz propozycje na najbliższą przyszłość.

Zabierający głos poszczególni mówcy z dużą wnikliwością i znajomością problemów nawiązywali do konkretnych przykładów ilustrujących pozytywne przemiany, jakie zaszły w pracy wewnątrzpartyjnej łódzkiej organizacji PZPR po VII i VIII Plenum KC, przedkładali szereg, nierzadko również i polemicznych propozycji co do dalszego, aktywnego działania, dalszej pracy nad doskonaleniem metod i sposobów zacieśnienia więzi partii ze społeczeństwem, kształtowania postaw ideowych członków partii.

W wypowiedziach wszystkich uczestników debaty dominowało przekonanie, iż **od tych właśnie postaw, od wartości, jakie reprezentują członkowie i kandydaci partii, zależy w olbrzymiej mierze jej autorytet i skuteczność powszechnej realizacji wytyczanych przez partię celów.**

Niezmiernie ważnym ogniwem w kształtowaniu **postaw ludzkich tak ważnych zwłaszcza w obecnym okresie realizacji nakreślonych w Wytycznych na VI Zjazd zadań, są podstawowe organizacje partyjne.** Ich kierownicza rola, wpływ na problemy życia gospodarczego i społecznego wyraża się przede wszystkim w oddziaływaniu na pracę i postępowanie partyjnych i bezpartyjnych, kształtowaniu właściwych stosunków międzyludzkich, sprawowaniu politycznej kontroli nad działalnością administracji, skupianiu ludzi wokół najlepszych celów życiowych przez twórczą i sumienną pracę, przeciwdziałaniu schematyzmowi w postępowaniu, bierności i dwulicowości.

W 86-tysięcznej organizacji partyjnej Łodzi zrobiono już niemało dla przygotowania warunków dla takiej właśnie ideowej i aktywnej działalności. **Metoda szerokiej konsultacji instancji partyjnych prowadzona w zakładach pracy i środowiskach weszła już na stałe do metod partyjnego działania.** Ponad 34 tysiące członków i kandydatów uczestniczyło w przeprowadzonych, partyjnych rozmowach. Tematem szerokiej konsultacji zarówno wśród członków partii jak i bezpartyjnych, był program rozwoju Łodzi, wnioski i kierunki dla sprawnej realizacji wynikających stąd zadań. Korzystnym zmianom uległ również tok pracy łódzkich instancji partyjnych wszystkich szebli. Nadal jeszcze — jak podkreślono w dyskusji — poważnym problemem jest szeroka informacja wśród najliczniejszych kręgów ludzi pracy. Na rozwiązanie czeka też sprawa podziału kompetencji w działaniu partyjnych instancji i administracji. Ściślejszego skonkretyzowania wymagają formy pracy w zakresie pomocy kobietom pracującym i lepszego wykorzystania ich aktywności politycznej.

Niezmiernie ważną dziedziną działalności partii, czynnikiem autorytetu partii i zaufania do władzy państwowej jest **polityka kadrowa oraz praca polityczna z kierowniczą kadrą.** Podstawowe kryteria doboru kadry kierowniczej to wysokie kwalifikacje zawodowe, wysokie walory moralne, umiejętność kierowania zespołami ludzkimi w duchu kształtowania socjalistycznych stosunków międzyludzkich, przestrzegania zasad praworządności i demokracji socjalistycznej, porządku, dyscypliny i szacunku dla pracy. O te kryteria winna też opierać się polityka awansu ludzi zdolnych i ofiarnych.

Wnioski z dyskusji, w której udział wzięło 16 mówców (pozostałych 17 zaproszonych zostało do dyskusji w najbliższym terminie) zostały przekazane do uchwały wczorajszej łódzkiej konferencji przedzjazdowej.

(wyrz.)

Nowa forma pracy Sejmu

(Dokończenie ze str. 1)

— na podkreślenie zasługuje **program stopniowej likwidacji nierównomierności świadczeń ubezpieczeniowych** pomiędzy pracownikami fizycznymi i umysłowymi oraz stworzenie lepszej opieki nad matką i dzieckiem. Istotnym elementem tego programu jest **objęcie ludności rolniczej świadczeniami służby zdrowia** na zasadach ubezpieczeń społecznych. Dane dotyczące poprawy warunków życia nie rozwiązują wprawdzie poważnej części potrzeb, ale chyba też **nie wyczerpują wszystkich możliwości.**

Pos. Henryk Skrobisz (ZSL) przemawiając również w imieniu wspomnianego wyżej zespołu przedstawił w syntetycznym ujęciu główne oceny i wnioski odnoszące się do podstaw i metod opracowywania projektu planu oraz do środków, przewidzianych na wykonanie ustalonych w nim zadań. Podkreślił on, że przy ustalaniu nowych proporcji planu należy brać pod uwagę w szczególności zakumulowany już potencjał produkcyjny.

Nawiązując do ustaleń 25 sesji RWPG, mówca stwierdził, że integracja ekonomiczna krajów socjalistycznych wymaga koordynowania planowania i wspólnych opracowań, odnoszących się do zagadnień wykraczających poza odcinki 5-letnie.

Omawiając następnie koncepcje dotyczące handlu zagranicznego, pos. Skrobisz stwierdził, że przewidywany w założeniach **szybki wzrost importu,** aczkolwiek nie pozbawiony ryzyka, ma na celu przekształcenie handlu zagranicznego w instrument ułatwiający **dynamizowanie rozwoju gospodarczego kraju i powiększenia spożycia.**

Przedstawiając poglądy zespołu, który rozpatrywał

KOMPLEKS PROBLEMOW ROLNO-SPOŻYWCZYCH

pos. Franciszek Gesing (ZSL), stwierdził, że warunkiem osiągnięcia zaplanowanego poziomu spożycia jest **zapewnienie odpowiednich, przystosowanych do tego dostaw towarów na rynek wewnętrzny, w szczególności artykułów żywnościowych.** Stąd też założone w planie wskaźniki spożycia niektórych artykułów żywnościowych, a zwłaszcza mięsa (na jednego mieszkańca) stały się podstawowymi wyznacznikami zadań produkcyjnych w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym.

Pos. Gesing przedstawił szereg uwag i propozycji zmierzających do zharmonizowania wycinkowych programów w jednolitą całość kompleksu rolno-spożywczego.

Wysokość proponowanych nakładów inwestycyjnych na całe rolnictwo — podkreślił pos. Gesing — oceniana jest jako odpowiadająca prawidłowym proporcjom podziału dla zaspokojenia najpilniejszych i najważniejszych potrzeb. Przewiduje się podwojenie wzrostu produkcji roślinnej w porównaniu z poprzednią 5-latką. Program maksymalizacji produkcji zwierzęcej — jednej z najbardziej pracochłonnych gałęzi rolnictwa — stwarza szanse efektywniejszego wykorzystania istniejących na wsi zasobów siły roboczej, a tym samym zwiększenia dochodów ludności rolniczej.

Pos. Barbara Koziej-Zukowa (SD), przemawiając w imieniu zespołu do spraw

ZAOPATRZENIA RYNKU WEWNĘTRZNEGO

i rozwoju usług podkreśliła, że dalszy dynamiczny rozwój przemysłu uwzględniać będzie zmiany w jego strukturze, polegające na **zwiększeniu tempa wzrostu produkcji środków konsumpcji, rozszerzeniu asortymentu i poprawie jakości produkcji rynkowej. Stwarza to podstawy dla przyspieszenia wzrostu spożycia.**

Posłanka zwróciła następnie uwagę na konieczność rozwoju produkcji bardzo potrzebnych drobnych artykułów rynkowych i zmian w strukturze dostaw żywności na rynek. Podkreśliła ona także, że istniejące opóźnienia w realizacji inwestycji handlowych utrudniają działalność handlu.

Wobec ograniczonych środków na rozbudowę bazy handlu wewnętrznego — stwierdziła posłanka — należałoby zastanowić się także nad **innymi sposobami poprawy obsługi klientów.** Cel ten można osiągnąć m. in. poprzez elastyczne ustalanie godzin sprzedaży, rozwijanie sprzedaży wysyłkowej i na zamówienie. Warunkiem lepszego nasycenia rynku jest też wzrost ilości towarów paczkowanyh.

W końcowej części wystąpienia pos. B. Koziej-Zukowa skoncentrowała się na sprawach rozwoju usług. Postulowała ona stworzenie odpowiednich zachęt dla rozwoju usług.

Referując opinie zespołu d/s

BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO I GOSPODARKI KOMUNALNEJ

pos. Jerzy Majewski (PZPR), podkreślił, że projekt planu 5-letniego zakłada wzrost **nakładów inwestycyjnych o ponad 42 proc. — do ok. 1.430 mld zł.** Na budownictwo mieszkaniowe przeznacza się 204 mld zł, co oznacza wzrost w porównaniu z minioną 5-latką o ok. 34 proc. Wybuduje się dzięki temu 1.075 tys. mieszkań o łącznej powierzchni użytkowej ponad 60 mln m kw. (wzrost o 25 proc.).

Pozwoli to m. in. na zapewnienie mieszkań niezbędnych dla uzupełnienia zatrudnienia w zakładach rozbudowywanych i zwiększających zmianowość pracy. Zmniejszy się przeciętny wskaźnik zaludnienia mieszkań — z 1,31 do 1,20 osoby na jedną izbę w miastach. Nie da to jednak obniżenia wskaźnika liczby rodzin przypadających na 100 mieszkań, nie zapewni też samodzielnych mieszkań dla wszystkich młodych małżeństw ani skrócenia okresu wyczekiwania na mieszkanie spółdzielcze. **Założenia należy więc traktować jako minimalne.**

Pełne wykonanie tego programu stworzy wszakże pomyślne warunki dla dalszego, szybszego rozwoju budownictwa w latach 1976—1980 i następnych. Niemniej jednak trzeba wykorzystać wszelkie rezerwy, **które pozwoliłyby przekroczyć program budownictwa mieszkaniowego.**

W gospodarce komunalnej, obok zabezpieczenia rozwoju urządzeń związanych **z uzbrojeniem terenów** pod nowe budownictwo, do podstawowych zadań należy **rozwój komunikacji miejskiej. J. Majewski** zatrzymał się następnie na najważniejszych problemach samego **budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych,** akcentując m. in. konieczność szybkiego rozwoju mocy produkcyjnej tej gałęzi gospodarki.

Pos. Irena Sroczyńska (PZPR), referując problemy zespołu zajmującego się

PROGRAMEM SOCJALNYM

podkreśliła, że po raz pierwszy przy opracowaniu projektu planu wyodrębniony został kompleks spraw socjalnych. Na czoło wysuwa się tu **rozwoj i doskonalenie ochrony zdrowia.** Przybędzie 16 tys. łóżek w szpitalach klinicznych i ogólnych, rozpocznie się budowę nowych szpitali na ok. 80 tys. łóżek. Służbę zdrowia oczekują odpowiedzialne zadania — tym trudniejsze, że już od początku przyszłego roku, obejmą one także całą ludność wsi.

Drugi z najważniejszych problemów, to zapowiedziane w Wytycznych **zadanie zrównania świadczeń ubezpieczeniowych** — głównie zasiłków chorobowych — pracowników fizycznych i umysłowych. Spotkało się to, z powszechną aprobatą. Podejmuje się także zadanie stopniowego **łagodzenia nieuzasadnioych dysproporcji** w poziomie świadczeń socjalnych między poszczególnymi branżami.

Trzeci kompleks zagadnień dotyczy **zwiększenia pomocy kobietom pracującym.** Z zadowoleniem przyjęły kobiety perspektywę przedłużenia urlopu macierzyńskiego do 16—18 tygodni. Jeżeli chodzi o poprawę warunków pracy i wypoczynku załóg, niemało już w tym roku uczyniono. Zaniedbania są jednak wieloletnie, dlatego sprawy te trzeba traktować jako ważne w toku całej 5-latki.

Kolejność stopniowego **skracania czasu pracy** trzeba uzależniać głównie od warunków pracy, **skrócony zaś wiek emerytalny** — od warunków pracy, od stażu i stanu zdrowia. Rozwijać się będzie różne formy pomocy ludziom starym i opieki nad nimi.

W imieniu zespołu rozpatrującego

PROBLEMY KSZTAŁCENIA KADR, ROZWOJU NAUKI I TECHNIKI

wystąpił **pos. Jarema Maciszewski (PZPR).** Podkreślił on, że podstawowe wskaźniki planu 5-letniego w zakresie rozwoju nauki i techniki w naszym kraju **napawają optymizmem.** W 1975 r. 2,5 proc. dochodu narodowego przeznaczy się na badania naukowe, co oznacza istotny krok naprzód. Nie osiągniemy jednak przez to wskaźnika typowego dla państw wysoko i najwyżej rozwiniętych.

Do rangi problemu kluczowego — powiedział — urasta sprawa **ściślejszych więzi między poszczególnymi pionami naszej nauki.** Droga do poprawy sytuacji wiedzie poprzez tworzenie wspólnych, środowiskowych laboratoriów, powstawanie uczelniano-przemysłowych instytutów badawczych itp. Powinno się lepiej i skuteczniej realizować słuszną zasadę wymiany kadr między placówkami należącymi do różnych pionów nauki.

Przechodząc do omówienia problemu **kształcenia i doskonalenia kadr** pos. Maciszewski podkreślił, iż szkolnictwu wyższemu niezbędna jest pomoc wszystkich innych pionów nauki. Chodzi o kształcenie i dokształcanie kadr na poziomie podyplomowym oraz o pomoc w rozwiązywaniu problemów naukowych, teoretycznych, stanowiących nierzadko istotną podbudowę dla rozwiązań praktycznych. W zakresie kształcenia kadr mamy niestety wyjątkowo dotkliwe opóźnienia.

Istotnym zagadnieniem — stwierdził również mówca — jest kwestia **realizacji planu inwestycyjnego w całości szkolnictwa.** Postuluje się rozważenie możliwości powołania specjalnych przedsiębiorstw dla realizacji inwestycji w zakresie budownictwa szkolnego i naukowego w wielkich ośrodkach.

Po zakończeniu poselskiej dyskusji — głos zabrał przewodniczący Komisji Planowania, wicepremier Mieczysław Jagielski.

Po poinformowaniu posłów o wpłynięciu interpelacji, Sejm zakończył obrady.

Już trzeci z kolei termin oddania załodze Łódzkich Zakładów Radiowych nowego obiektu laboratoryjno-technicznego — budowanego od 1968 r. przy Al. Politechniki, ustalono ostatnio na komisji mediacyjnej w Zjednoczeniu „Centrum" w Warszawie. Wykonawca inwestycji — ŁPBP, wyznaczył go na czerwiec 1972 r. Załoga „Fonica" tym razem zaprotestowała. W nowym gmachu mają być zlokalizowane tak węzłowe wydziały jak laboratorium elektroniczne, metalograficzne, i elektryczne, biura konstrukcyjne i technologiczne oraz nowoczesne ambulatorium fabryczne z wszystkimi gabinetami zabiegowymi.

Dzięki interwencji Zjednoczenia „Centrum", uzgodniono ostateczny termin oddania inwestycji na 31 grudnia br. Jak nas zapewnił dyrektor ŁPBP załoga przedsiębiorstwa zrobi wszystko, by tym razem nie zawieść radiowców. Tym bardziej, że ci ostatni zaoferowali niezwykle cenną pomoc — część prac instalacyjnych wykona „Fonica" we własnym zakresie.

W latach 1971—75 wydamy w Łodzi na rozwój usług blisko 100 mln zł.

RAPORT TYGODNIA

W trakcie budowy np. jest pierwszy w Łodzi na wskroś nowoczesny kombinat pralniczy przy ul. Felsztyńskiego którego inwestorem jest Spółdzielnia Pracy „Czystość". Już w pierwszej fazie przygotowań, inwestycja ta znalazła się w impasie. Powstała obawa, że „Przembud" nie zdoła wykorzystać tegorocznych limitów wynoszących 2.490 tys. zł.

Kombinat pralniczy na Felsztyńskiego, który ma być oddany w 1973 r. zwiększy moc przerobową łódzkich pralni w zakresie prania białego i chemicznego o około 50 proc. Dzięki zainstalowaniu nowoczesnych agregatów ulegnie skróceniu cykl wykonywania usług które ponadto staną się dla przedsiębiorstwa bardziej rentowne.

■ Rozpoczęto już przygotowania dokumentacji na modernizację Fabryki Cukrów „Optima". Po wybudowaniu nowych hal produkcyjnych przy A. Struga 61 (w miejsce starych, które ulegną wyburzeniu przy ul. Głównej) zdolność produkcyjna fabryki, która przestawi się przede wszystkim na produkcję deficytowej galanterii czekoladowej wzrośnie z około 400 ton rocznie do 2 tys. ton. Uruchomiona zostanie także na dużą skalę produkcja nowych asortymentów — chałwy i sezamek.

W chwili obecnej jednak dalszy postęp prac dokumentacyjnych hamuje brak resortowych decyzji wykonawczych.

M. Kr.

ZASTANÓWMY SIĘ!

Stawiając przed tygodniem to pytanie naszym Czytelnikom i traktując je jako hasło wywoławcze, klucz do rozmaitych zagadnień, z których każde stanowić by mogło temat ożywionej dyskusji — chcieliśmy uzyskać obraz zasadniczych, problemów, będących przyczyną trudności dydaktyczno-wychowawczych, nauczycielskich kłopotów, rodzicielskich niepokojów. Miała to być jednocześnie odpowiedź na uwagi zgłaszane niejednokrotnie przez nauczycieli: — „Przed Dniem Nauczyciela pisujecie zwykle serdeczne, ciepłe laurki. To miłe. Ale spróbujcie również przy tej okazji napisać czasem i o tym, co boli nas — i co boli szkołę, a o czym myślimy nie tylko na co dzień, ale także z okazji naszego święta".

Postawiliśmy pytanie o tak szerokim zakresie, bo trudno byłoby na sprawy naszego szkolnictwa patrzeć wyłącznie — i oddzielnie — oczami nauczyciela, działacza, czy też rodziców. Cel naszej akcji był jasny. Przedstawił go najprościej w liście do redakcji jeden z nauczycieli: „troska o dobrą szkołę, dobre wyniki nauczania, jest sprawą wszystkich, którym przyszłość naszych dzieci leży na sercu...". Ten sam cel przyświecał również naszej redakcyjnej dyskusji, w której swoje uwagi i opinie na temat problemów nurtujących nasze szkolnictwo przedstawili: **p. HALINA MATULOWA** — dyr. XXX LO, **p. GENOWEFA JANKOWSKA** — dyr. XII LO, **p. MARIA WOYCZYŃSKA** — dyr. Okręgowej Poradni Wychowawczo-Zawodowej, **ZBIGNIEW BŁASZCZAK** — naczelnik Wydziału Szkolnictwa Ogólnokształcącego Kuratorium m. Łodzi, **FRANCISZEK NOWAK** — przedstawiciel Wydziału Nauki i Oświaty KŁ PZPR.

W czasie dyskusji skoncentrowaliśmy się głównie na trzech zagadnieniach:

- **sprawie kadry nauczycielskiej i jej problemach;**
- **mankamentach i niedostatkach bazy materialnej naszego szkolnictwa;**
- **zwiększającej się roli opiekuńczo-wychowawczej łódzkich szkół.**

Nie bez kozery zaczęliśmy od problemów kadry nauczycielskiej, bowiem trudno przecież zaprzeczyć, że to nauczyciel jest ostoją, fundamentem szkoły, że od tego jaki jest, czego szuka, co pragnie osiągnąć w swoim zawodzie zależy najwięcej, że **jego zaangażowanie, ambicja, głód wiedzy, talent pedagogiczny, stanowią przede wszystkim o rezultatach pracy szkoły.**

Jakąż więc mamy w Łodzi kadrę nauczycielską i co ją boli?

Odpowiedź na to pytanie znaleźliśmy w listach, których napłynęło do redakcji wiele i które, poza nielicznymi wyjątkami, zawierały wyrazy uznania dla naszych pedagogów.

NIE TYLKO WIĘC DLA WYSTAWIENIA TRADYCYJNEJ, ŚWIĄTECZNEJ LAURKI, NIE TYLKO PRZEZ WDZIĘCZNOŚĆ I SZACUNEK DLA LUDZI, KTÓRZY Z TAK WIELKIM TRUDEM I POŚWIĘCENIEM UCZĄ, WYCHOWUJĄ NASZE DZIECI STWIERDZAMY W OPARCIU O FAKTY, ŻE KADRĘ NAUCZYCIELSKĄ MAMY W ŁODZI DOBRĄ, OFIARNĄ, ZAANGAŻOWANĄ. Wystarczy powiedzieć, że na tle innych okręgów w kraju, miasto nasze wyróżnia się bardzo wysokim wskaźnikiem wykształcenia nauczycieli, z których zdecydowana większość ma już studia półwyższe i wyższe. Zaś o podnoszeniu kwalifikacji nauczycielskich, o rozmaitych formach doskonalenia zawodowego, o długofalowym szkoleniu prowadzonym przez Okręgowy Ośrodek Metodyczny, o inicjowaniu i prowadzeniu badań studiów i eksperymentalnej działalności w szkołach i placówkach opiekuńczo - wychowawczych, rozwijaniu różnych form twórczości pedagogicznej nauczycieli i wychowawców, o wdrażaniu do praktyki szkolnej wypróbowanych metod, form i środków dydaktyczno - wychowawczych, a także o wielu innych ciekawych przykładach działalności łódzkiego grona nauczycielskiego — trzeba by pisać w wielu artykułach.

Wróćmy jednak do kadrowych bolączek, do których zaliczyć trzeba chyba, przy występującym nadmiarze nauczycieli z wykształceniem humanistycznym, brak nauczycieli specjalistów, szczególnie do nauczania przedmiotów zawodowych, języków obcych, wychowania technicznego, plastycznego itp. Poważnym problemem wydaje się być także postępująca feminizacja zawodu nauczycielskiego i nie ulega wątpliwości konieczność podejścia do tego zagadnienia ze szczególną rozwagą i troską.

Podkreślając rolę, jaką mają do spełnienia w procesie nauczania i wychowania nauczyciele, mówiliśmy o nauczycielu światłym, ambitnym, pełnym inicjatywy, uzupełniającym ciągle swoje kwalifikacje.

Nie od rzeczy więc będzie przypomnieć w tym miejscu o warunkach uzależniających w dużej mierze tworzenie się powyższych postaw, sprzyjających zaangażowaniu, inicjatywie, doskonaleniu zawodowemu. Mamy tu na myśli nie tylko sprawy wyposażenia warsztatu pracy, jakim jest szkoła — o czym zresztą poniżej — ale o podkreślanym mocno w listach Czytelników i w czasie redakcyjnej dyskusji — znaczeniu warunków socjalno - bytowych, warunków mieszkaniowych nauczycieli.

O kłopotach ze zdobyciem pożyczki mieszkaniowej, wyjazdem na wczasy, budową domu wypoczynkowego dla nauczycieli łódzkich pisaliśmy już w naszej gazecie i warto pisać o nich nadal — aż do pozytywnego skutku. **Brak też w naszym mieście pewnych stosowanych już w innych okręgach i pozytywnie działających bodźców, do których można by zaliczyć** (w razie ich wprowadzenia) **np. nagrodę m. Łodzi za wybitne osiągnięcia w dziedzinie oświaty czy też, jakże potrzebny — Fundusz Postępu Pedagogicznego.**

Przyjrzyjmy się teraz bolączkom i mankamentom tego podstawowego warsztatu pracy nauczyciela (i ucznia), jakim jest szkoła. Z całą pewnością wiele miejsca można by poświęcić **podkreśleniu korzystnych zmian, jakie zaszły w ostatnim 10-leciu w dziedzinie rozwoju i polepszenia bazy materialnej łódzkiego szkolnictwa.**

Ale trzeba także mówić o nie zaprzeczających temu dorobkowi i nie zawsze niemożliwych do usunięcia niedomaganiach, zwrócić raz jeszcze uwagę na ciężkie warunki w jakich pracują łódzkie szkoły specjalne, przypomnieć, że licea i technika mają na ogół nowe budynki — nie zawsze jednak odpowiadające pod względem funkcjonalnym nowym, zreformowanym programom nauczania, że w warsztatach szkół zawodowych brak wielu niezbędnych maszyn, że bardzo poważnie utrudnia pracę nauczycielowi mały wybór i klepska jakość pomocy naukowych, nie mówiąc już o wadliwie, niestarannie, często z dużym „poślizgiem" wykonywanych budynkach szkolnych, w których dziesiątki usterek dopiekają do żywego nauczycielom i uczniom, przeszkadzają w nauce a i w wychowaniu także.

Czas przy tym najwyższy **ZDJĄĆ Z BARKÓW NAUCZYCIELI WIELE ROZMAITYCH OBOWIĄZKÓW NIE MAJĄCYCH NIERAZ NIC WSPÓLNEGO Z NAUCZANIEM,** odciążyć od pracy administracyjnej, zlikwidować sytuacje, w których nauczyciel zmuszony jest zamieniać się w speca od buchalterii, kontrolera hydraulików, fachowca od naprawy pomocy naukowych itp., itd.

W związku z nowymi, stawianymi przed szkolnictwem, zadaniami rosną potrzeby lokalowe szkół łódzkich, **niezbędne jest zwiększenie normatywów izb lekcyjnych, zapewnienie miejsca na pomoce naukowe, których coraz więcej musi być i będzie stosowanych przy nauczaniu wszystkich właściwie przedmiotów.** Konieczne jest rozdzielenie i budowa większych świetlic i jadalni.

Na obecną sytuację lokalową szkół łódzkich złożyło się także nieprecyzyjne, mało „przyszłościowe" planowanie niektórych osiedli. W jednych dzielnicach i osiedlach nie ma tłoku w klasach, w innych — gdzie ilość szkół wybudowano w proporcji do dawnych planów zabudowy osiedla, a obecnie dobudowano po parę punktowców, ciasnota w szkołach powoduje, że w wyniku dwuzmianowej nauki dzieci kończą lekcje późnym wieczorem.

Okazją do szczególnie ożywionej dyskusji stał się problem **rozszerzenia funkcji opiekuńczo-wychowawczych szkoły. W warunkach łódzkich problem ten nabiera szczególnego znaczenia.** Ilość rodzin, w których rodzice pracują na kilka zmian, ilość samotnych matek — wszystko to każe zwracać się w stronę szkoły — bo gdzieżby indziej — z prośbą o wzmożoną pomoc i opiekę nad dzieckiem. **Nie brak również przypadków, w których dom rodzinny nie stanowi dla dziecka żadnej podpory, zarówno materialnej jak i wychowawczej oraz takich, gdzie ze społecznego punktu widzenia niezbędne byłoby nawet odseparowanie dzieci od szkodliwych wpływów zdegenerowanego, zdemoralizowanego środowiska.**

W rozmaitych dyskusjach pada nieraz pytanie, **KTO POWINIEN WYCHOWYWAĆ — SZKOŁA CZY DOM?** Pytanie, rzecz jasna, z gruntu fałszywe, bo jakże można w sposób zasadniczy przekazać obowiązki wychowawcze wyłącznie jednej stronie? Tylko tam, gdzie sytuacja tego wymaga, gdzie dom nie może, nie chce, nie potrafi, ułożyć współpracy ze szkołą na odcinku wspólnego wychowania dziecka — tam właśnie ze względu na dobro dziecka szerszą opieką powinna otoczyć je szkoła.

CZY TYLKO SZKOŁA? Rzecz jasna nie. **Instytucji wychowawczo-opiekuńczych nie brakuje, ale szkoła ma zadania największe.** Czy nie chce ich wziąć na swoje barki? Wbrew niektórym wyrażanym w listach rodziców, opiniom nie tak należy chyba stawiać pytanie. Raczej — czy może, czy ma odpowiednie warunki, by wziąć na siebie dodatkowe obowiązki. I tu chyba leży sedno problemu. Samą dobrą wolą nauczycieli niewiele da się w tym względzie załatwić. **Tak jak cenny, ciekawy eksperyment szkoły całodziennej na Widzewie jest tylko początkiem szerzej pomyślanej akcji, w wyniku której w każdej dzielnicy powstaną takie szkoły** — podobnie i placówki zwyciężające w konkursie na najlepszą świetlicę, nie świadczą, że we wszystkich warunki opieki nad dzieckiem mamy już doskonałe.

JAKIE TO MAJĄ BYĆ ŚWIETLICE? Jak wyposażone, jak zorganizować w nich zajęcia pozalekcyjne, oto problemy warte oddzielnego omówienia, które dzisiaj sygnalizujemy jako fragment dyskusji. **Mówi się zresztą już nie tylko o potrzebie objęcia opieką pozalekcyjną młodzieży szkół podstawowych, ale również dziewcząt i chłopców ze szkół średnich.** Coraz wyraźniej występuje potrzeba budowy internatów, półinternatów, a także specjalnych placówek leczniczo-wychowawczych dla dzieci z nerwicami, wymagających specjalnej opieki i troski.

Oczywiście w obecnym układzie przepisów i możliwości jakimi dysponuje szkoła — nie podoła ona tym wszystkim spadającym na nią zadaniom i obowiązkom. Ale przecież od nich nie ucieka. Widzi tylko potrzebę stworzenia konkretnego systemu opiekuńczo-wychowawczego i rozwiązania wielu wiążących się z tym problemem kłopotów, przełamania barier, których samo nauczycielskie zaangażowanie i społeczna praca nauczyciela pokonać nie zdołają.

Podsumowując tę fragmentaryczną relację z organizowanej przez nas dyskusji, chcielibyśmy jeszcze dodać, poza obietnicą powrotu do niektórych spraw w oddzielnych wnikliwszych omówieniach, że **wszystko to co boli, co nurtuje nasze szkoły było także tematem toczących się niedawno dyskusji wśród nauczycieli poszczególnych szkół.**

Powstały ciekawe programy dotyczące unowocześnienia szkół, poprawy wyników nauczania, metodyki pracy itd. Sądzimy, że realizacja tych programów — przy szeroko pojętej opiece i pomocy ze strony władz oświatowych i miejskich — pozwoli wydatnie zmniejszyć listę bolączek przedstawianych zwykle w odpowiedzi na pytanie: Co cię boli szkoło? — a szkole i nauczycielom umożliwi nauczanie i wychowywanie młodego pokolenia w takich warunkach i na takim poziomie, jakiego sobie wszyscy razem przy okazji Nauczycielskiego Święta — serdecznie życzymy.

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

P. S. Organizując naszą dyskusję wokół problemów nurtujących łódzkie szkolnictwo, otwierając łamy gazety zgodnie z zasadami naszej akcji „Zastanówmy się!" dla wszystkich chcących zabrać głos na wspomniany wyżej temat, nie spodziewaliśmy się zarzutu, że postępujemy niegodnie, nieuczciwie, że w przeddzień Święta Nauczyciela podważamy autorytet ludzi, KTÓRYCH DARZYLIŚMY I DARZYMY SZACUNKIEM — NAUCZYCIELI ŁÓDZKICH. Powodem ostrej reakcji niektórych przedstawicieli tego środowiska stał się zamieszczony w jednym z numerów „DŁ" list czytelnika, który utożsamiono — nie wiadomo czemu — ze stanowiskiem redakcji. List ostry w formie, protestujący przeciwko wręczaniu nauczycielom kwiatów przez poszczególnych uczniów i postulujący wręczanie, miłego każdemu nauczycielowi dowodu uczniowskiej sympatii — w formie prezentu od całej klasy. List uzupełniały uwagi o „torowaniu sobie drogi kwiatkiem" i stanowiły wyraz osobistych przekonań czytelnika, a jak mieliśmy okazję przekonać się niejednokrotnie, wcale nieodosobnionych.

Nie widzieliśmy powodów dokonywania specjalnej selekcji listów na „mniej lub bardziej drażliwe", „zaczepne" czy „pochlebne" — nie widzieliśmy powodów aby sądzić, że ujawnienie takich, a nie innych przekonań niektórych czytelników może podważyć autorytet nauczycieli szkół łódzkich. Nie sądzimy nadal — i nie sądzi tak chyba większość nauczycieli — że na sprawie przyjęcia mniejszego, lub większego bukietu — i pisaniu o tych faktach przez gazetę — opiera się nauczycielska powaga i autorytet. — Rzecz zasługuje na wzruszenie ramionami — powiedziała nauczycielka, która przyszła wczoraj do redakcji. Są sprawy ważniejsze do przedyskutowania i byłoby nonsensem sprowadzać rozważania do „jednego kwiatka" czy jednego listu na ten temat. W pełni podpisujemy się pod tym stwierdzeniem.

★

Na Podhalu spadł śnieg

★

Na scenach łódzkich

„Urodziny"

Po mussetowskich „Kaprysach Marianny", utrzymanych w tonacji perłowo-srebrzystej, na scenie Małej Sali wystawiono teraz sztukę głośnego, awangardowego pisarza angielskiego Johna Whitinga (1917—1963), „Urodziny", w której zdecydowanie dominuje barwa ciemna. Sztukę tę można też zaszufladkować (a szufladkowanie jest w dalszym ciągu modne!) do rodzaju tzw. „czarnych dramatów".

Do posępnie okrutnych zdarzeń, jakie będą się tu rozgrywały, przygotowuje nas z góry oprawa scenograficzna Andrzeja Sadowskiego. Zmasowane rupiecie, rzucony na ziemię barłóg, sterty rozsypujących się książek, zaglądające przez wybite okna gałęzie uschniętych drzew, podobne do kości zmarłych, tworzą właściwy nastrój dla tego strasznie dziwnego mieszkania, w którym (trawestując słowa Tuwima) żyją strasznie dziwni mieszkańcy.

Skoro mowa o barwie sztuki, dodajmy szybko, że odcienie jej zmieniają się w logicznej gradacji. Początek przypomina dramat obyczajowy — z kolei atmosfera zagęszcza się, staje się coraz bardziej dramatyczna, narstają konflikty, potęguje się groza. Równocześnie realizm jej gubi się coraz bardziej wśród bezdroży irracjonalizmu, aż wreszcie finał zmienia się w upiorną makabreskę.

Spektakl należy do rzędu tych, przy omawianiu których nie należy uprzedzać przyszłych widzów o przebiegu akcji i zakończeniu: operujmy tu raczej ogólnikami zwracając uwagę nie tak na treść, jak na sam charakter sztuki.

„Urodziny" to par excellence sztuka psychologiczna. Nie najistotniejsza w niej historia poszczególnych bohaterów, ale przedstawienie ich stanów psychicznych, odbiegających w większym czy mniejszym stopniu od normy. A więc ich obsesji, chorobliwych fobii, utajonych kompleksów, które też decydują o tym, jaki właśnie los przypadnie w udziale owym ludziom: podobny zresztą pogląd wyraża John Whiting również w innych swoich sztukach, z wielkim wyrafinowaniem mnożąc jego warianty.

Bardzo charakterystyczny dla dramaturgii Johna Whitinga jest tu Paul Southman — ongiś sława pisarska, z czasem ściągnięty z piedestału, starzec, nie umiejący pogodzić się ze swoją klęską. Zgorzkniały, rozgoryczony, zerwawszy kontakty ze społeczeństwem, żyje w pełnej izolacji na wsi, gdzie, niby obłąkany ogrodnik hodujący trujące kwiaty, pielęgnuje swoje rozliczne kompleksy, obsesje, wietrzący wszędzie zdradę i rozkładający się w atmosferze nienawiści, którą stwarza on sam. Tak też, bez sztucznych przejaskrawień zbudował postać tego tragicznego maniaka Tadeusz Schmidt, zdobywając dla niego naszą wyrozumiałość i współczucie.

Podobnie pełen kompleksów i masochistycznych ciągotek do samozniszczenia się jest młody malarz Charles Heberden, „który przestał malować dla świata, od którego odszedł". Szkoda, że cechy jego charakteru przekazywał Wiesław Nowicki, nie zawsze naturalnymi środkami aktorskimi.

Zdecydowanie różni się od nich bardziej praktyczna Stella Heberden, oscylująca między zdziecinniałym dziadkiem Paulem, do którego jest szczerze przywiązana, a młodszym od siebie o 12 lat mężem. Jej dramat kobiety, nie widzącej przyszłości dla siebie, jej rozpaczliwe, często nawet upokarzające wysiłki, ażeby obu bliskich sobie, a zawieszonych w maniackich abstrakcjach mężczyzn, bodaj na chwilę ściągnąć na płaszczyznę realizmu, przekonywająco przekazywała Barbara Wałkówna.

Zmiany, jakie zaszły w mentalności i postawie młodego pisarza Roberta Procathrena, po dokonaniu przez niego przypadkowego zabójstwa, zobrazował Bohdan Mikuć, a wzruszające przywiązanie i miłość, jakie żywi mrukliwy służący John Winter do swego starego pana — Dobrosław Mater.

„Świętobliwym molem książkowym" był Jan Rudnicki, wziętym jak gdyby z konwencji innej sztuki — Listonosz Ryszarda Stogowskiego.

Brutalność, nieledwie apokaliptyczną żądzę niszczenia, którą przejawiali dwaj dezerterzy-zbrodniarze Melrose i Killeen, ze znakomitą plastycznością zademonstrowali Maciej Grzybowski oraz Marek Barbasiewicz.

„Urodziny" Johna Whitinga bogate w efektowne, lecz trudne, bo wymagające psychologicznego pogłębienia postacie, nie są w teatrze Mała Sala olśniewającym koncertem zespołowej gry aktorów. Niemniej w pełnej inwencji reżyserii Jerzego Zegalskiego jest to widowisko na pewno interesujące — przede wszystkim dla miłośników tego właśnie rodzaju sztuki.

MIECZYSŁAW JAGOSZEWSKI

Klub Honorowych Dawców Krwi WAM

W Wojskowej Akademii Medycznej od 4 lat istnieje Klub Honorowych Dawców Krwi. Do najaktywniejszych dawców należą oficerowie: mjr dr med. B. Zachara, mjr J. Liszczyna, ppłk. lek med. Zb. Woźniak, ppłk lek. med. L. Kotliński, kpt. E. Zarzeczny, por. Kaczmarek; podchorążowie: St. Kmiołek, K. Domański, J. Miłkowski, W. Bonczar, Zb. Szwankowski, J. Kosiński, M. Kamiński, J. Toczek oraz dziesiątki innych, którzy ofiarowali już ponad 3 litry własnej krwi dla ratowania życia ludzkiego.

Od 1969 r. podchorążowie WAM podjęli zobowiązania oddawania rzadkich grup krwi szczególnie w nagłych wypadkach na zapotrzebowanie 1 CSK WAM oraz Miejskiej Stacji Krwiodawstwa w Łodzi. W akcji tej uczestniczy około 40 podchorążych wszystkich lat studiów.

Z okazji VI Zjazdu partii, zobowiązano się rozszerzyć tę akcję o większą ilość dawców i stworzyć tzw. „Pogotowie alarmowe" dawców krwi dla Miejskiej Stacji Krwiodawstwa i 1 CSK WAM.

Dodajmy, że WAM posiada szereg odznaczeń PCK m. in. Odznakę Honorowego Dawcy Krwi I stopnia oraz plakietkę Zasłużonego w Rozwoju Honorowego Krwiodawstwa.

(j. kr.)

Cenna inicjatywa

W trosce o bezpieczeństwo młodzieży

Specjalny zestaw pięciu filmów krótkometrażowych o bezpieczeństwie ruchu drogowego będzie wyświetlany podczas zamkniętych pokazów dla uczniów łódzkich szkół w kinie „Tatry". Przygotowano następujące filmy: „Uwaga dziecko", „Uwaga dzieci", „Śmierć czyha", „Czy musi być następny", „Ostatni weekend".

W czasie trwającego godzinę pokazu młodzież szkolna zapozna się z najważniejszymi przepisami ruchu ulicznego. Z tą cenną inicjatywą wystąpił kierownik kina „Tatry" p. Ryszard Krajewski który zwrócił się z prośbą do pięciu inspektoratów oświaty o rozpropagowanie wśród szkół zestawu filmów o wypadkach drogowych.

W kinie „Tatry" można zamawiać już od dnia dzisiejszego (tel. 331-72 od godz. 14) seanse zamknięte zarówno przed południem jak i po południu. Apelujemy do kierownictwa łódzkich szkół, aby skorzystały z tej cennej inicjatywy kierownictwa kina „Tatry" organizując zbiorowe wycieczki na zestaw filmów o bezpieczeństwie ruchu drogowego.

(j. kr.)

Sesja naukowa wyższych szkół oficerskich

Dwudniowe obrady rozpoczęła wczoraj w Łodzi sesja popularno-naukowa, zorganizowana przez Studenckie Towarzystwo Naukowe Wojskowej Akademii Medycznej. Tematem zasadniczym stała się kwestia współpracy dowódców i służby zdrowia jednostki wojskowej w zakresie przystosowania żołnierzy do wymogów nowoczesnej techniki. Jest to już trzecia z kolei sesja STN, a referaty na nią przygotowali przedstawiciele siedmiu akademii i wyższych szkół oficerskich.

Poszczególne referaty omawiają zagadnienia medyczne związane ze specjalnością reprezentowaną przez daną uczelnię. Tak więc np. referat studentów WAT zajmuje się sprawą zastosowania nowoczesnych środków przetwarzania informacji w medycynie. Studenci WO Szkoły Samochodowej przedstawiają wyniki analizy przyczyn wypadków oraz profilaktyki w wojskowym transporcie samochodowym. W dniu dzisiejszym, jury powołane spośród wybitnych naukowców uczelni wojskowych, dokona rozdziału nagród za najlepsze prace. Uczestnicy sesji zapoznają się także z placówkami naukowymi WAM.

(er)

Modernizacja hali przy ul. Zielonej

We wrześniu rozpoczęły się roboty związane z modernizacją hali targowej przy ul. Zielonej. Zgodnie z projektami mają powstać tu sklepy PGR, Przedsiębiorstwa „Warzywa, Owoce i Kwiaty", PSS, Centrali Rybnej i Łódzkiego Przeds. Ogrodniczego. Targowiska Miejskie urządzą także stoiska dla osób prywatnych, które będą sprzedawać warzywa, owoce, nabiał itp.

Przebudowa wnętrza hali przewiduje m. in. zainstalowanie kotłowni, która warunkuje właściwy dopływ ciepła, remont instalacji wodno-kanalizacyjnej, urządzenie nowego węzła sanitarnego. Początkowy termin oddania do użytku zmodernizowanej hali wyznaczony został na 1973 r. Robi się jednak wszystko w tym kierunku, aby roboty przyspieszyć. Wykonawcy pragnęliby zakończyć przebudowę hali w czerwcu przyszłego roku, tak aby mogła ona być oddana do użytku na 22 lipca. (Kas)

Foto — L. Olejniczak

Łódzkie kanarki śpiewają... po angielsku i włosku

Ostatnio z Łodzi wysłano do Włoch i Anglii 1.200 kanarków. Ogólna ilość wyeksportowanych ptaszków przekroczy w tym roku 2.500.

Miłośnicy skrzydlatych śpiewaków, zrzeszeni w Oddziale Rejonowym Polskiego Związku Hodowców Kanarków przygotowują się do organizacji konkursu śpiewu oraz wystawy kanarków. Przewidziany jest także konkurs skrzydlatych piękności — kanarków oraz ptaków egzotycznych. Konkurs odbędzie się między 22 i 26 bm., a wystawa 27 i 28 bm. w lokalu na I piętrze przy ul. Więckowskiego 13. Atrakcją wystawy będzie loteria, na której rozlosowane zostaną ptaszki śpiewające i kolorowe.

Do konkursu śpiewu kanarków zgłoszono już 76 kolekcji. Udział biorą aktualni mistrzowie Polski, zdobywcy złotych, srebrnych i brązowych medali a także posiadacze pucharów uzyskanych podczas mistrzostw Polski. Oddział łódzki chlubi się tym, że od 4 lat jest drużynowym mistrzem Polski i aktualnie także zdobywcą I indywidualnego miejsca, które zajmuje T. Bitner. Najlepsze kolekcje wyjadą na ogólnopolski konkurs, który odbędzie się w Poznaniu 7 grudnia br.

Związek obchodzi 45-lecie swego istnienia. Największym marzeniem członków, których liczba stale rośnie, jest zdobycie własnego lokalu. Ponieważ władze Śródmieścia ustosunkowały się pozytywnie do tego wniosku, hodowcy są dobrej myśli. Projektują w najbliższej przyszłości szerzej zainteresować hodowlą kanarków przede wszystkim młodzież. (kas)

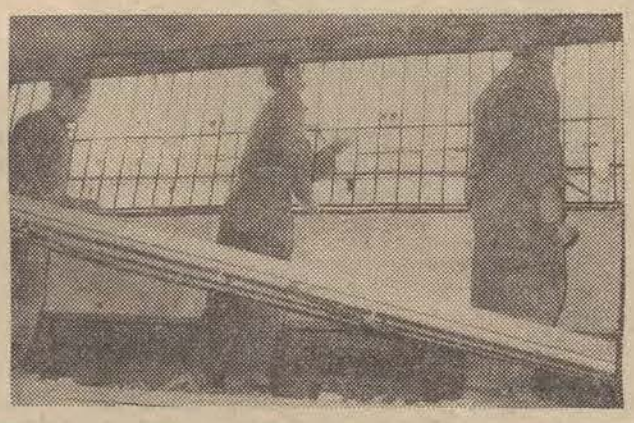

DZIECI — dzieciom

Codziennie mamy w redakcji wizyty naszych najmłodszych Czytelników, którzy dostarczają paczki w ramach naszej akcji „Dzieci — dzieciom". Po raz drugi już otrzymujemy dar od Ryszarda Łagiewskiego (ul. Lorentza 6). Tym razem przekazał nam zabawki, odzież, obuwie, bieliznę, książki oraz Świerszczyki. W sumie jest to 5 dużych paczek. Od Elżbiety Kowalskiej (Wróblewskiego 73) otrzymaliśmy odzież. Ewa Łuczak (Piotrkowska 90) również po raz drugi uczestniczy w naszej akcji. Przyszła do redakcji wspólnie z koleżanką Nelly Korniejenko (Piotrkowska 58) — dziewczynki przyniosły paczkę z zabawkami i książkami. Bezimiennie złożono paczkę, w której znalazły się dwie pary bucików oraz odzież.

Wszystkim serdecznie dziękujemy i czekamy na dalsze paczki. Przyjmujemy je codziennie, z wyjątkiem niedziel, w sekretariacie naszej redakcji, Piotrkowska 93 III p., w godz. 9—16. (kas)

„Na abarot"...

Pomnik robotnika i kołchoźnicy prezentowany w latach trzydziestych w Paryżu, a następnie rozmontowany, przewieziony do Moskwy i tam ponownie ustawiony, sławny jest w świecie, ponieważ radziecka wytwórnia filmowa „Mosfilm" uczyniła z niego swój „znak firmowy". Nic też dziwnego, iż każda impreza filmowi radzieckiemu poświęcona, ten znak wykorzystuje.

Ot i teraz właśnie, w związku z tegorocznymi Dniami Filmu Radzieckiego, opublikowano plakat przedstawiający na czerwonym tle kontury tego pomnika wymalowane grantowym kolorem. Nie nasze to dzieło analizować, czy barwy te ze sobą współgrają... Zwróćcie wszakże uwagę na inny aspekt zagadnienia — a nie jest to trudno, bo plakaty te w naszym mieście rozpowszechniono dość szeroko — kto był w Moskwie i widział oryginał, odgadnie od razu: projektujący plakat odwrócił pomnik! Jednym słowem przedstawioną na nim parę ustawił „po polsku": dziewczynę umieścił po prawej stronie (po prawej ręce) chłopca, podczas gdy na pomniku jest to akurat „na abarot..."

Nie robilibyśmy z tego kwestii, gdyby ów pomnik nie był aż tak popularny. Ten „błąd w szutce plakatowej" jest świadectwem — delikatnie mówiąc — niedopatrzenia... Oto jak małe niedbalstwo „owocuje" dużym wstydem! (jp)

Niemen, Grześkowiak i inni...

Proces bez udziału oskarżycieli

W Sądzie Powiatowym w Radomsku toczył się wczoraj proces przeciwko Romanowi Cieleckiemu autorowi publikacji zamieszczonej 27 stycznia br. w „Gazecie Radomszczańskiej", a dotyczącej występu Czesława Niemena i „Silnej Grupy pod Wezwaniem". Akt oskarżenia zarzuca R. Cieleckiemu rozgłoszenie nieprawdziwych zarzutów o rzekomym niekulturalnym zachowaniu się Niemena wobec publiczności.

Niemen nie zjawił się na rozprawie. Odbywa on zagraniczne tournee. Jego wielbiciele — tłumnie okupujący salę rozpraw byli zawiedzeni. Interesy Niemena reprezentowali pełnomocnicy. Postępowanie dowodowe przebiegało pod znakiem uzyskania jasnego poglądu na sedno sprawy: czy Niemen wykonał faktycznie gest znamionujący lekceważenie publiczności — czy też nie. Dokładnie rzecz biorąc, chodziło o to czy Niemen — jak głosi akt oskarżenia — „przy zamkniętej kurtynie ściągnął spodnie i wypiął się na publiczność".

Przed sądem przewinęło się kilku świadków oskarżenia i obrony. Zeznania były sprzeczne, dochodziło do konfrontacji. Fakt, że artykuł Cieleckiego, opierający się na zebranej opinii o występie Niemena, a nie własnej ocenie (Cielecki nie był na występie) — stał się przedmiotem swoistej dyskusji o celowości publikacji. Cielecki przyjął określoną postawę: — celem artykułu, opiniującego występ „Silnej Grupy", a przy okazji występ Niemena sprzed 2 lat — była zmiana atmosfery wokół „idoli", którzy swoich wielbicieli (zwłaszcza prowincjonalnych) traktują bez respektu widząc w nich źródło dochodu. Do akt sprawy dołączono argumenty w tym względzie w postaci wycinków prasowych (m. in. z „Życia Literackiego") z jednoznacznymi recenzjami „prowincjonalnych" występów „idoli".

Postępowanie dowodowe zakończyło się postanowieniem sądu o odroczeniu rozprawy — zgodnie z wnioskami pełnomocników Niemena. Zachowano dotychczasowy materiał dowodowy (w postaci zeznań świadków), który ma być uzupełniony zeznaniami samego Czesława Wydrzyckiego (Niemena) oraz L. Żołędziowskiego.

* * *

W drugiej sprawie — „Silnej Grupy" — skarżącej także o zniesławienie, któremu winny jest R. Cielecki — sąd umorzył postępowanie oskarżenia K. Litwina i A. Zakrzewskiego — członków „Grupy". Obydwaj nie stawili się na rozprawę. Ponieważ umorzono już z tego samego powodu postępowanie z oskarżenia K. Grześkowiaka — „Silna Grupa" ostała się w osobach J. Nieżychowskiego i J. Zylbera.

W poczuciu niedostatku rozrywki serwowanej Czytelnikom z racji powyższych procesów — odkładamy ciąg dalszy do terminu, który ustanowi sąd zgodnie z datami podanymi mu przez pełnomocników „rozrywanych artystów".

Z. TARNOWSKA

NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

NA PRZEŁOMIE ROKU

K. M.: W końcu października złożyłem 3-miesięczne wypowiedzenie. Wiedziałem, że tym samym tracę urlop wypoczynkowy, ale za 1972 r. Jednak kierownictwo mojego zakładu jest innego zdania i uważa, że występując z wnioskiem o rozwiązanie umowy tracę nie tylko urlop za 1972 rok, ale i za 1971 r. Na czym się opiera?

RED.: Chyba tylko na nieznajomości przepisów. Nowa ustawa o pracowniczych urlopach wypoczynkowych, podobnie zresztą jak i poprzednie, przewiduje bowiem w przypadku rozwiązania umowy przez pracownika jedynie utratę urlopu bieżącego. Nikt nie ma więc podstaw pozbawiać „przy okazji" pracownika urlopów zaległych. A takim urlopem zaległym w dniu rozwiązania umowy, tj. 31 stycznia 1972 r. będzie urlop za 1971 r., który powinien Pan dostać jeszcze w br. Bo i do tego zobowiązują pracodawców postanowienia ustawy urlopowej. (h)

Czytelnicy „DŁ" na odbudowę Zamku

Wczoraj w sekretariacie naszej redakcji na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie wpłacili:

z okazji Dnia Nauczyciela: Szkoła Podstawowa nr 49 (Staszica 1/3) — 150 zł; wraz z serdecznymi życzeniami drogiej wychowawczyni p. Władysławie Zarzyckiej, zamiast kwiatka — 150 zł wpłaciła klasa Ia XVIII Liceum Ogólnokształcącego im. J. Śniadeckiego (Perla 11); ta sama klasa wpłaciła także, z tej samej okazji, wraz z życzeniami dla Rady Pedagogicznej swojej szkoły — 150 zł; Ognisko nr 7 Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Szkole Podstawowej nr 100 (Zuli Pacanowskiej 4/6) — 350 zł; klasa Ia Szkoły Podstawowej nr 23 (Gdańska 16) — 50 zł; Samorząd Szkolny Szkoły Podstawowej nr 17 (Limanowskiego 124a) — 177 zł; klasa Vb Szkoły Podstawowej nr 84 im. gen. J. Bema (Wici 16) — 135 zł.

Ponadto wpłacili: Waleria Majchrzak (Poli Gojawiczyńskiej 19) — 100 zł; Teresa Majchrzak (Poli Gojawiczyńskiej 19) — 100 zł; Zarząd Koła Emerytów i Rencistów przy RZ Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto — 300 zł; Państwowy Zakład Ubezpieczeń i Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta" (Al. Kościuszki 57) — 1.550 zł.

Bezpośrednio na konto Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie wpłacili: młodzież Liceum Ogólnokształcącego im. J. Słowackiego (ul. Rudzka 56) — 500 zł. (jp)

BIEGUNKA, CZERWONKA I DUR SĄ CHOROBAMI BRUDNYCH RĄK.

CO? GDZIE? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08, 666-41, 595-55, 499-90, 257-77
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07

TEATRY

WIELKI — godz. 20 „Z wizytą u was"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Lizystrata"
NOWY — godz. 19.15 „Żołnierz i bohater"
MAŁA SALA — nieczynna
JARACZA — godz. 16 „O krasnoludkach i sierotce Marysi"
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Leztern"
MAŁA SCENA TEATRU JARACZA — godz. 18 „Oskarżyciel publiczny"
OPERETKA — godz. 19 „Ach, Nicole" (od lat 18)
ARLEKIN — godz. 17.30 „Zajęcza szkółka"
PINOKIO — godz. 17.30 „Ptak księżycowy"

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9—15
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 14) godz. 9—15
HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 10—15

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9—15.30 (kasa czynna do godz. 15)

KINA

BAŁTYK — „Cromwell" cz. I i II od lat 14 (ang.) godz. 10.30, 14, 16.45, 19.30.
LUTNIA — „Narkotyk" (franc.) od lat 18 godz. 10, 12, 14, 16
POLONIA — „Dwaj dżentelmeni we wspólnym mieszkaniu" (ang.) od lat 18, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISŁA — „Wielkie wakacje" (franc.) od lat 11 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — „Wielkie wakacje" (franc.) od lat 11 g. 10.15, 12.15, 14.15, 16.15, 18.15, (20.15 — seans zamknięty)
WOLNOŚĆ — „Przygody żółtej walizeczki" (radz.) od lat 7 godz. 10, 11.45, 13.45, 15.45, „Beatrice Cenci" (wł.) od lat 18 godz. 17.45, 20
ZACHĘTA — „Erotissimo" od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

SEANSE NOCNE

WOLNOŚĆ — „Był tu Willie Boy" (USA) godz. 22.15
STOKI — „Wielkie wakacje" (franc.) godz. 22

☆ ☆ ☆

STYLOWY — „Hogo — Fogo — Homolka" (czech.) od lat 16 godz. 16, 18, 20
STUDIO — „Winnetou wśród sępów" od lat 11 (jug.-NRF) godz. 15.45, „Hibernatus" (fr.) od lat 11 godz. 18, 20
ADRIA — „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię" od lat 14 (pol.) godz. 10, 12. Pożegnanie z tytułem: „Grek Zorba" (USA) od lat 16 godz. 14.15, 17, 19.45
TATRY — Bajki „Dr Zdrówko i lew" godz. 15. Kino filmów polskich: „Kanał" od lat 14 godz. 16, 18, „Ucieczka w kajdanach" od lat 14 (USA) godz. 20
CZAJKA — „Incydent" (USA) od lat 18 godz. 17, 19
DKM — „Tropiciel śladów" (fr.) od lat 11 godz. 16, 18, „Przywilej" (ang.) od lat 16 g. 20
ENERGETYK — „Angelika wśród piratów" (fr.) od lat 16 godz. 17, 19
KOLEJARZ — „Kleopatra" od lat 14 (USA) godz. 17
ŁDK — „Z piekła do Texasu" (USA) od lat 11 godz. 15, 17.30, 19.45
GDYNIA — „Wyzwolenie" od lat 14 (radz.) godz. 10, 14, (18 — seans zamknięty)
HALKA — „Słoń Maruda" od lat 11 (ang.) godz. 15.45, „Amerykańska żona" od lat 16 wł. godz. 17.45, 20
1 MAJA — „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni" (pol.) od lat 14, godz. 16, 18, 20
MŁODA GWARDIA — „Arabeska" od lat 14 (USA) godz 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Kłopotliwy gość" od lat 11 (pol.) godz. 16, 18, 20
OKA — „Komisarz Pepe" (wł.) od lat 16 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE — „Żółta łódź podwodna" (ang.) od lat 14 godz. 17, „Landru" (fr.) od lat 18 godz. 19
POPULARNE — „Jestem niewiernym mężem" (franc.) od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Władca gór" (radz.) od lat 7 godz. 16, „Narzeczona pirata" (fr.) od lat 18 godz. 17.45, 20
POKOJ — „Popierajcie swego szeryfa" od lat 11 (USA) g. 16, 18, 20
PIONIER — „Unkas — ostatni Mohikanin" (rum.-fr.) od lat 11 godz. 15.45, „Różowa pantera" od lat 16 (ang.) godz 17.45, 20
REKORD — „Gringo" (wł.) od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
ROMA — „Dziesięciu małych Indian" (ang.) od lat 16 godz. 16, 18, 20
SOJUSZ — „Szerokość geograficzna zero" od lat 14 (jap.) godz. 17, 19.15
STOKI — „Motodrama" od lat 11 (pol.) godz. 16, 18, 20
ŚWIT — „Żandarm się żeni" od lat 11 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYŻURY APTEK

Tuwima 59, Rzgowska 147, Piotrkowska 307, Limanowskiego 37, Gdańska 90, Pl. Wolności 2, Obr. Stalingradu 15.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Poł.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.

II Klinika Poł.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — z dzielnicy Śródmieście poradnie „K" ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.

Klinika WAM — ul. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście. Poradnie „K" ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.

Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34/36 — dzielnica Bałuty.

Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.

Chirurgia południe — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia północ — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Laryngologia — Szpital im. im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

ZMIANA NAZWY

Na podstawie Uchwały Zebrania Przedstawicieli nr 21/13 z dnia 27. XI. 1970 r. dotychczasowa nazwa **Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przyszłość" w Łodzi,** z dniem 1. XI. 1971 r. otrzymuje nową nazwę

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

„POLESIE"

W ŁODZI, ul. M. Fornalskiej 59

Jednocześnie podajemy nasze aktualne telefony:

Centrala — M. Fornalskiej 59

341-94
391-97

Dział Członkowsko-Mieszkaniowy — 218-92
Administracja Osiedla „Karolew" — 391-11
ul. M. Fornalskiej 54
Administracja Osiedla Wielkopolska „B" — 595-96
ul. Żubardzka 11

ŁÓDZKIE ZAKŁADY EKSPLOATACJI KRUSZYWA

Baza Sprzętu — Łódź, ul. Rzgowska 60a

w ramach upłynnienia

ODSTĄPIĄ

CZĘŚCI ZAMIENNE DO MASZYN BUDOWLANYCH:

— Koparki typu KU — 502 KM-503, 601, 602, 602 A, KU-1206 B, KU-1207, KM-251

— Spycharki S-100, TUR 100, 100 M,

— Ładowarki AR — 60, Bleichert

oraz łożyska toczne, pasy klinowe, art. elektrotechniczne i inne.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zaopatrzenia tel. 448-73.

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, iż dnia 30 listopada 1971 r. w Sali Konferencyjnej (401) Pawilonu Technik Obrachunkowych, przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 39, odbędą się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:

o godz. 14.30 mgr Stefana Krajewskiego nt. „Rola dochodu netto w działalności przedsiębiorstwa przemysłowego w Jugosławii".
Promotor: Doc. dr hab. Lech Miastkowski (z Uniwersytetu Łódzkiego)
Recenzenci: Prof. dr hab. Bronisław Miszewski (z Politechniki Gliwickiej)
Prof. dr hab. Jan Mujżel (z Uniwersytetu Łódzkiego)

* * *

o godz. 15.30 mgr Marii Ojrzyńskiej nt. „Fundusz płac jako narzędzie w gospodarowaniu czynnikiem ludzkim w przedsiębiorstwie spółdzielczości pracy".
Promotor: Prof. dr hab. Jan Mujżel (z Uniwersytetu Łódzkiego)
Recenzenci: Prof. dr hab. Henryk Chołaj (ze Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie).
Doc. dr Jan Wawrzyńczyk (z Uniwersytetu Łódzkiego).

Prace wraz z recenzjami wyłożone są do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matejki 34.

Wstęp na rozprawę wolny.

OGŁOSZENIA DROBNE

PRZYCHODNIA Skórno-Wenerologiczna m. Łodzi, ul. Zakątna 44, p. 17 przyjmuje całą dobę (oprócz niedziel), udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie 7892 k

LECZNICA nr 1 Spółdzielni Lekarzy Specjalistów „Zdrowie" w Łodzi, Piotrkowska 159 czynna jest codziennie w godz. 7—20. W w/w godzinach przyjmują lekarze wszystkich specjalności medycyny ogólnej i stomatologii również w tych godzinach wykonujemy analizy lekarskie, rentgen, fizykoterapię, ekg oraz zabiegi pielęgniarskie. Zgłoszenia na wizyty domowe, rezerwacja numerków, tel. 629-50 7895 k

NAJLEPIEJ kupisz i sprzedasz nieruchomość za pośrednictwem Spółdzielni Pracy „Studium" w Łodzi, ul. Traugutta 4, tel. 231-73, 319-10 8273 k

WILLĘ komfortową 5—6-pokojową, wykończoną lub w stanie surowym pilnie kupię. Tel. 436-54, po 16 2804 g

DZIAŁKĘ 1,5 ha w Wiskitnie tanio sprzedam. Czesława Kubala, Wiśniowa Góra, Tuszyńska 61 2830 g

DOM, plac tanio sprzedam. Lumumby 50

DOMEK dochodowy (10 izb) — blisko tramwaju — tanio sprzedam. Wiadomość: Łódź, Rzgowska 23, m. 12 a 2658 g

DOM, szklarnię — sprzedam. Ksawerów, ul. Klonowa 3 2766 g

SKÓRKI królicze (fabrycznie wyprawione) sprzedam tanio (hurtem). Miedziejewski, Olsztyn, Kołłątaja 6/2, tel. 52-57

FUTRO karakuły czarne, duży rozmiar — sprzedam. Tel. 845-55 2640 g

DZIEWIARSKĄ maszynę „Rapidex" — sprzedam. Gałczyńskiego 2 a, m. 73, bl. 210, Kulisz, po godz. 17 Osiedle Dąbrowa

ŁAPKI czarne karakułowe kanadyjskie, paski elastyczne, materiały: sukienkowy i na pelisę, poduszki dekoracyjne, maszynę gabinetową „Singer" — sprzedam. Julianów, Skarbowa 5, m. 1 2763 g

MASZYNĘ do pisania „Consul", nową sprzedam. Tel. 450-43 3199 g

ŁÓŻKA (500 zł) — sprzedam. Dzwonić: tel. 359-60

MOTOROWER „Komar" wylosowany w PKO — sprzedam. Tel. 312-77

„WARSZAWĘ" górnozaworową, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Cena 65.000. Łódź, Kadłubka 35 2813 g

SAMOCHÓD „Nysa" pilnie, tanio sprzedam. Łódź Ossowskiego 6—38, od godz. 17 2841 g

„VOLKSWAGENA 1300", rok prod. 1966 — stan bardzo dobry sprzedam. Oglądać: Parking — Plac Komuny Paryskiej, godz. 7—15 2784 g

„SYRENĘ 104", wylosowaną w PKO — sprzedam. Tel. 581-55 3549 g

PANIENKĘ przyjmę na mieszkanie. Świerczewskiego 44, m. 2, godz. 15—19 1812 g

KOMFORTOWEGO pokoiku poszukuje kobieta przebywająca często na długich wyjazdach służbowych. Najchętniej w blokach. Oferty „3492" Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. Parcelacyjna 9a, m. 72, godz. 15—19 2771

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Tel. 390-44, po 15 2762 g

POKÓJ studentce oddam. Tel. 849-76 2918 g

PRZYJMĘ na mieszkanie. Tel. 864-42 3563 g

2 POKOJE, kuchnia — bloki śródmieście, zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią lub pokój z kuchnią i kawalerkę w blokach w śródmieściu. Oferty „3415" Prasa, Piotrkowska 96

WROCŁAW — pokój, kuchnię i telefon, I piętro, wygody, bez c.o., śródmieście, zamienię na podobne w Łodzi. Tel. 568-89, od 15 2168 g

POKÓJ z kuchnią — bloki — kwaterunkowe zamienię na 3 pokoje z kuchnią — bloki — kwaterunkowe lub spółdzielcze. Tel. 570-21, po 16

CZŁONKOWIE spółdzielni — małżeństwo bezdzietne poszukuje pilnie na rok 2 pokoi. Tel. 263-57, po godz. 16

FIZYKA, matematyka, chemia, rosyjski — korepetycje. Studenci V roku, tel. 15-36-93 — Pabianice. Duliban 2759 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia — korepetycje Rzgowska 56 a—10 (przy Lecznicy) tel. 543-24. Kowalski 2649 g

NIEMIECKI, rosyjski, **KEPPE,** Wigury 12, front II kl. 1730 g

UCZEŃ do cukierni potrzebny. Tel. 346-91

POMOC do małego dziecka potrzebna. Orla 3, m. 8. Tel. 619-53, po 16

POMOC do 1,5-rocznego dziecka potrzebna. Grabieniec 14, m. 30, bl. 202. Teofilów 3555 g

DYPLOMOWANA pielęgniarka przyjmie dyżury nocne przy osobie chorej. Zakątna 62, m. 13, prawa oficyna, II piętro 2773 g

OPIEKUNKA do chłopca w wieku 7 lat od godz. 8 do 14 prócz niedziel — potrzebna. Zgłoszenia po 16, ul. Nawrot 7, m. 19

POMOC domowa potrzebna. Narutowicza 47, m. 32 3545 g

ZGUBIONO teczkę z ważnymi dokumentami na trasie Ksawerów — Łódź w tramwaju linii „41", dnia 16 bm. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem: Żwirki 4, m. 10. Jan Stefaniak

MICHAŁ Stasiak. Obywatelska 42 zgubił legitymistrzowską nr 175/55, wyd. przez Izbę Rzemieślniczą w Łodzi 2818 g

„AUTOKOSMETIK" — mycie, czyszczenie, konserwacja. Sowińskiego 12, tel. 512-09 3068 g

KOLCOWANIE opon błotno-śniegowych, wyważanie kół, przygotowywanie pojazdów do sezonu zimowego wykonuje Zakład Mechaniki Pojazdowej. Rzgowska 44 Bryszewscy 3418 g

PROSTOWNIKI do akumulatorów 6 lub 12 V — 380 zł, wykonuje Marian Tasz, Łódź, Kilińskiego 148 2787 g

NAJWIĘCEJ ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne **„SYRENKA",** Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami 7982 k

NAPRAWA telewizorów. 502-21, po 14. Głowiński

ZGINĄŁ czarny pudel w trakcie leczenia dnia 6.XI. w rejonie Lutomierskiej. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Lutomierska 9—8, tel. 510-18, godz. 17—20 3140 g

16 BM. w taksówce pozostawiono klisze celuloidowe. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 343-94

SUPERELEGANCKIE stroje ślubne poleca wypożyczalnia sukien Nowakowska, Zachodnia 75

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO

„ARGED"

Łódź, ul. Artyleryjska 3/5

POSZUKUJE

OBIEKTU NA TERENIE m. ŁODZI

o powierzchni ca 1000 m kw. do składowania artykułów gospodarstwa domowego ORAZ ZAKUPIMY

WÓZKI widłowe niskiego podnoszenia (mogą być używane — sprawne) Oferty telefoniczne lub pisemne prosimy kierować pod w/w adres do Działu Inwestycyjno-Administracyjnego tel. 283-40 wewn. 26.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i wieloletnia praktyka — zatrudni **Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe „Gazy Techniczne" w Łodzi, ul. Traktorowa 145, tel. 581-70.** Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr i szkolenia w godz. 7.30 do 15.30. 8266 k

MECHANIKA MASZYN SZWALNICZYCH z wieloletnią praktyką zatrudni **Spółdzielnia Inwalidów im. Stefana Martykl w Łodzi, ul. Piotrkowska 73.** Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział głównego mechanika w godz. 7—15, tel. 327-90 wewn. 7. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. 8180-K

MALARZA, DOZORCÓW do służby dozorowania, **MECHANIKA SAMOCHODOWEGO** oraz **ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** do transportu zatrudni zaraz **Przędzalnia Czesankowa im. Wł. Reymonta, Łódź, ul. Łąkowa 3/5.** 8277 k

---

TECZKI, SKOROSZYTY

OBWOLUTY DO AKT

wszelkiego rodzaju

TOREBKI PAPIEROWE

z nadrukiem i bez oraz inne prace wchodzące w zakres przetwórstwa papierniczego

PRZYJMĄ do wykonania
ŁÓDZKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE PT W ŁODZI
UL. RYBNA 24.

KAFELKI SZKLANE

w kolorze seledynowym do wykładania łazienek

POLECA **nabywcom indywidualnym M H D ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO**

OTO ADRESY SKLEPÓW:

- **Dąbrowskiego 50,**
- **W. Wasilewskiej 4,**
- **Pabianicka 222,**
- **Lutomierska 144b,**
- **Rzgowska 46,**
- **Więckowskiego 31,**
- **Armii Czerwonej 66,**
- **Piotrkowska 175,**
- **Kilińskiego 115,**
- **Nowotki 13.**
- **Cieszkowskiego 4,**
- **Obywatelska 27,**
- **Próchnika 4,**
- **Broniewskiego 68.**

Natomiast instytucje i zakłady pracy mogą dokonać zakupu w sklepach

PRZY UL. UL.:

- **Pabianickiej 222,**
- **Kilińskiego 115,**
- **Nowotki 13,**
- **Obywatelskiej 27,**
- **Próchnika 4.**

DWÓCH MGR INŻ. MECHANIKÓW lub chemików posiadających minimum dwa lata praktyki w zakresie projektowania instalacji technologicznych i energetycznych w zakładach chemicznych, w zakresie nadzoru wykonawstwa bądź eksploatacji sieci kanalizacyjnych, wentylacyjnych i oczyszczalni ścieków — zatrudnia zaraz **Łódzkie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa", Łódź, ul. Drewnowska 43/47.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, tel. 580-70. Warunki pracy i płacy do omówienia w godz. 10—14. 8274 k

ROZNOSICIELI MLEKA do domów (dzielnice Bałuty i Widzew) zatrudni **Dyrekcja MHD AS Łódź-Bałuty i Widzew, ul. Kościelna 6.** Warunki do omówienia, tel. 526-80 w godz. 7.30—15.30.

Mgr inż. PAPIERNIKA

zatrudni zaraz

Laboratorium Papiernicze RSW „Prasa". Zgłoszenia osobiste przyjmuje się przy ul. Orlej 17/19 w godz. 8—12, i 14—15.

PRZETARGI

Państwowy Teatr Lalek „Pinokio" ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 3 kompletów mikrofonów bezprzewodowych. Termin wykonania do 30. XII. 1971 r. Termin składania ofert od daty ogłoszenia w ciągu 14 dni w biurze Teatru przy ul. Kopernika 16. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez uzasadnienia oraz odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Olimpia" w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 242 ogłaszają przetarg na wykonanie prac budowlanych w budynku Międzyzakładowego Domu Kultury Włókniarzy „Pałacyk" przy ul. Piotrkowskiej 262.

Zakres robót:
1. przełożenie ca 450 m kw. dachówki — karpiówki,
2. naprawa ca 1500 m kw. tynków,
3. wymiana obróbek blacharskich ca 1,5 tony,
4. malowanie budynku „baranek" ca 1500 m kw.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione. Oferty z kosztorysami należy składać w dziale głównego mechanika w ciągu 15 dni od daty ogłoszenia przetargu. Otwarcie ofert nastąpi w ciągu 5 dni po zakończeniu terminu przetargu. Zastrzega się dowolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 8150 k

---

Żużel martenowski

o granulacji od 0 do 250 mm w cenie 18 zł t. loco huta nadający się do niwelacji dróg

SPRZEDA

HUTA IM. B. BIERUTA W CZĘSTOCHOWIE UL. REJTANA 6

Terminy dostaw natychmiastowe. Bliższych informacji udziela Dział Zbytu, telefon 312-61 do 65 wewn. 133.

I ZNÓW OKAZJA

NA KIERMASZU Społem świetlica zakł. „DUBOIS" **UL. PKWN 32/34**

do 60 proc. taniej

KUPIĆ MOŻNA

PŁASZCZE DAMSKIE	od 200 zł
PŁASZCZE MĘSKIE	od 300 zł
TKANINY UBRANIOWE	od 150 zł
TKANINY PŁASZCZOWE	od 100 zł
TKANINY SUKIENKOWE	od 60 zł
SKARPETY MĘSKIE	od 16 zł
SKARPETY DZIECIĘCE	od 5 zł
RAJTUZY DZIECIĘCE	od 42 zł
RAJTUZY DAMSKIE	od 72 zł

DOJAZD TRAMWAJAMI DO ZBIEGU ULIC: GŁÓWNEJ I KILIŃSKIEGO

KIERMASZ CZYNNY W GODZ. 11—18

DOBRE ZAOPATRZENIE GWARANTUJE WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ODZIEŻĄ

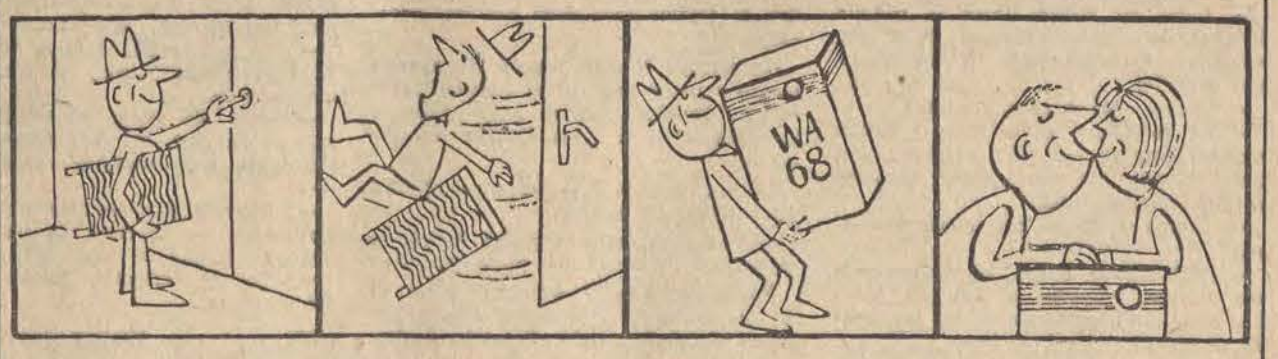

Automatyczna pralka „WA-68" produkcji NRD — to prawdziwy raj dla kobiety pracującej.
Jednorazowa pojemność — 4 kg suchej bielizny. Wystarczy włożyć bieliznę do bębna, wsypać środki piorące i nacisnąć odpowiednie guziczki, a proces prania będzie przebiegał automatycznie — bez pracy rąk. W czasie prania można zająć się każdą inną czynnością, nawet pójść do kina.
SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ SKLEPY PTH „ELDOM".
Pralkę „WA-68" można nabyć za gotówkę i na raty. Dwuletnia gwarancja.

Łódź-ogniwem polskiej motoryzacji

(Informacja własna)

Kilka tylko miast w Polsce znanych jest z produkcji samochodów. Warszawa, Starachowice, Sanok — są siedzibami wielkich montażowni przemysłu motoryzacyjnego. Tam opuszcza taśmy produkt finalny wielkiego łańcucha kooperacji — gotowy samochód — osobowy, ciężarowy lub dostawczy.

W cieniu FSO i innych wielkich fabryk przemysłu motoryzacyjnego pozostają zakłady przemysłu maszynowego, chemicznego, elektrotechnicznego itp w całym kraju, produkujące poszczególne części i zespoły samochodów. Rola tych zakładów jest jednak tak samo ważna jak renomowanych firm samochodowych, a sprawność ich działania warunkuje w sposób decydujący efekt końcowy.

Jednym z takich poważnych kooperantów krajowych fabryk przemysłu samochodowego, są **Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego nr 2 w Łodzi — jedyny w kraju producent pierścieni do wszelkiego rodzaju silników. W Łodzi powstają więc pierścienie do silników wszystkich pojazdów produkowanych w kraju przez Zjednoczenie „Polmo" — od „Syreny" do „Żubra" (z wyjątkiem licencyjnego „Fiata").**

W bieżącej produkcji Zakładów Sprzętu Motor. nr 2 w Łodzi, około 70—80 proc. globalnej produkcji przeznaczone jest dla potrzeb przemysłu samochodowego. **Łódzkie zakłady wyprodukują w br. 14 mln pierścieni silnikowych, a do 1975 r. produkcja ta wzrośnie do 25 mln sztuk.** Te plany perspektywiczne na nadchodzącą 5-latkę zbudowano jednak w oparciu o rozeznanie dotychczasowych potrzeb Tymczasem, jak wiadomo, przemysł motoryzacyjny przygotowuje się do dynamicznego skoku. W tym programie przyspieszonego rozwoju, powinny być uwzględniane poważne możliwości i doświadczenia nagromadzone przez łódzkiego kooperanta. Miejmy nadzieję, że te zmiany w planach na 5-latkę nie spadną na łódzkie przedsiębiorstwo w ostatniej chwili, w formie nagłego zaskoczenia.

Poważnym kooperantem fabryk samochodowych jest także łódzka **Fabryka Osprzętu Samochodowego „Polmo"** — producent układów zasilających i hamulcowych oraz **Łódzka Fabryka Zegarów.**

Z przemysłem motoryzacyjnym, poza branżą metalową współpracują również łódzkie przedsiębiorstwa innych branż, m. in. „Azbest" i „Poloprem". W tej grupie zakładów najpoważniejszym kooperantem są w Łodzi **Zakłady Wyrobów Wulkanizacyjnych „Płytolex".** Ta rozbudowująca się obecnie fabryka jest, obok Bydgoszczy, największym dostawcą foteli samochodowych, a właściwie ich oparć. W bież. roku oparcia z włókna kokosowego produkowane w Łodzi otrzyma 65 tys. „Fiatów". Oparcia z mieszanek włókien stilonowych i szczeciny świńskiej produkuje się w tych zakładach także dla innych typów samochodów krajowych.

M. KRAJOWNA

Dnia 17. 11. 1971 r. zginął śmiercią tragiczną drogi nasz kolega

TADEUSZ LASOTA

Wyrazy szczerego współczucia rodzinie składają:

KIEROWNIK KATEDRY ANATOMII PRAWIDŁOWEJ AM I WAM WRAZ ZE WSPÓŁPRACOWNIKAMI

Dnia 18 listopada 1971 roku zmarł nagle nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

S. † P.

JÓZEF MIKOŁAJEWSKI

przeżywszy lat 66

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza na Zarzewie dnia 20 listopada br. o godz. 15,30, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ŻONA I DZIECI

Radio i TV

SOBOTA, 20 LISTOPADA 1971 R.

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Nad Żółtym Krzyżem" — gawęda. 10.25 Kompozytor tygodnia. 10.50 Powrót do zdrowia. 11.00 Cukrownie na eksport — rep. 11.30 Przed mikrofonem polskie zespoły młodzieżowe. 11.49 ABC rodziny. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Melodie i rytmy. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Jesień. 13.20 Rosyjskie pieśni. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Czy znasz tę książkę? 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Czas i ludzie". 16.20 Al. Borodin — „W stepach Azji Środkowej" — poemat symfon. 16.30 Popołudnie z młodością. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy. 19.30 Wędrówki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik. 20.30 Wieczór z piosenką. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 22.30 Do Studia S-1 zaprasza B. Klimczuk. 22.45 Sobotni non stop taneczny. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Sobotni non stop taneczny. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

11.15 Muzyka. 11.25 Poranny koncert. 12.05 Wiad. 12.10 Reportaż dnia. 12.30 W. A. Mozart — Divertimento B-dur. 12.40 (Ł) Komunikaty. 12.45 (Ł) Południowe aktualności łódzkie. 12.50 (Ł) „Głos ziemi łódzkiej" — mag. 13.05 (Ł) „Melodia, rytm i piosenka". 13.40 „Jak zostałam nauczycielką" — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 O śpiewie, pieśniach i piosenkach. 14.30 „Kłopoty uczonych" — humoreska. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Chór nauczycieli miasta Poznania. 15.25 Nowości płytowe. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka na parkiecie. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) „Okolice kultury" — fel. 17.10 (Ł) Mozaika muzyczna. 17.40 (Ł) Reportaż. 18.10 Przewozy jesienne. 18.30 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja języka francuskiego. 19.31 Matysiakowie. 20.01 Recital tygodnia. 20.40 Samo życie. 20.50 Koncert. 21.20 Przegląd filmowy — Kamera. 21.35 Budapeszt na płytach. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiadomości sportowe. 22.33 W wieczornym nastroju. 22.45 Radiokabaret „Trzy po trzy". 23.50 Wiadomości.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na szczecińskiej antenie. 15.00 Należy do historii — gawęda. 15.10 Album muzyki. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Róże dla naszej pani — rep. 15.50 Z drugiej strony Tatr. 16.15 Powracająca melodyjka — „Mona Liza". 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Półtora parseka" — odc. pow. 17.40 Klub Grającego Krążka. 18.20 Antologia miniatury muzycznej — rondo. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 Pisarz miesiąca — Roman Bratny. 19.15 Piosenki „z włoskiego buta". 19.35 E. N. Mehul — Uwertura. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Muzyka ze starych i nowych płyt. 21.00 SP 71 — start! — rep. 21.20 Wieczór w „Nowym Żaczku". 21.50 W. A. Mozart — „Król Pasterz". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Lalka" — odc. 22.45 „Nie ma miłości bez zazdrości". 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje Joanna Jedlewska. 23.05 Wieczorne spotkanie z Ch. Aznavourem.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.15 „W stylu Sherlocka Holmesa" — film fab. prod. franc. (W). 10.55 Nauka o człowieku — Przewód pokarmowy (W). 11.55 Język polski dla klas I—IV licealnych — Satyra i żart w poezji (W). 13.00 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi Pogoń (Szczecin) — Górnik (Zabrze) (ze Szczecina). 16.15 Redakcja Szkolna zapowiada (W). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla młodych widzów — Teatr Młodego Widza (W). 17.40 Spotkania z przyrodą (W). 18.05 „Tu mieszkamy" — reportaż (W). 18.35 Pegaz (W). 19.20 Dobranoc (z Krakowa). 19.30 Monitor (W). 20.20 „Z wizytą u Was" — program dedykowany Łódzkim Zakładom Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju „Uniontex" (z Łodzi). 21.50 Dziennik. 22.10 „W stylu Sherlocka Holmesa" — film fab. prod. franc. (W).

PROGRAM II

17.20 „Ja Axel Cezar Springer" odc. II — film fab. NRD. 18.45 Energetyka jądrowa. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Z serii — Świat który nie może zaginąć — film oświatowy. 20.45 „Spotkania z Francją" — kronika przemysłowo-kulturalna Francji. 21.35 Śpiewa Charles Aznaveur. 22.40 24 godziny.

W pustyni i w puszczy

Ekipa polskich filmowców podczas kręcenia jednej ze scen na pustyni.

CAF Karpowicz

Przełożył: TADEUSZ JAN DEHNEL

AGATHA CHRISTIE

RENDEZ-VOUS ZE ŚMIERCIĄ

Chłopiec wstał i odszedł posłusznie, a Nadine uniosła głowę, by spojrzeć nie na niego, lecz w twarz świekry. Pani Boynton odprowadzała syna wzrokiem szyderczym, pełnym złośliwej uciechy. Ray prawie otarł się o Sarę, która popatrzyła nań jak gdyby z nadzieją i spochmurniała znowu, gdy sięgnął szybko po papier i równie szybko wrócił na dawne miejsce. Był śmiertelnie blady. Czoło miał zroszone kroplami potu.

— Aa... — westchnęła cicho starsza pani i nagle dostrzegła w zwróconych ku sobie oczach synowej coś, co rozdrażniło ją najwidoczniej. — Gdzież to obraca się pan Cope? — rzuciła pytanie.

Nadine spuściła wzrok.

— Nie wiem. Nie widziałam go dzisiaj — odpowiedziała głucho.

— Lubię go, bardzo lubię — podjęła świekra. — Musimy częściej się z nim widywać. Odpowiadałoby ci to, Nadine? Prawda?

— Tak. Ja też bardzo go lubię.

— Co to dzieje się ostatnio z twoim mężem? Lennox jest jakiś otępiały, milczący. Chyba nie ma żadnych nieporozumień między wami?

— Czemu miałyby być nieporozumienia?

— Ha! Różnie bywa. W małżeństwie nie zawsze wszystko układa się gładko. Może czulibyście się lepiej we własnym domu?

Nadine milczała.

— I co? Nie odpowiada ci taki pomysł?

— Nie sądzę, by mamie odpowiadał — uśmiechnęła się synowa.

Pani Boynton zmrużyła oczy.

— Ty zawsze byłaś przeciwko mnie, Nadine — rzuciła szorstko, jadowicie.

— Przykro mi, że mama jest takiego zdania — padła spokojna odpowiedź.

Starsza pani pochyliła się, mocno oparła na lasce. Jej twarz posiniała jeszcze bardziej.

— Zapomniałam wziąć krople — podjęła innym już tonem. — Pójdziesz po nie, Nadine?

— Naturalnie.

Młoda kobieta wstała i pośpieszyła w stronę windy. Stara pobiegła za nią spojrzeniem. Raymond siedział bez ruchu w fotelu; oczy miał szkliste, udręczone.

Na piętrze Nadine weszła do apartamentu zajmowanego przez rodzinę Boyntonów. Lennox siedział przy oknie w bawialni. Miał w ręku książkę, ale nie czytał.

— Oo... Nadine... — powiedział tak, jak gdyby się ocknął.

— Matka zapomniała wziąć krople — wyjaśniła. — Przysłała mnie po nie.

Poszła do pokoju świekry, gdzie uważnie odliczyła przepisaną dozę i kieliszek dopełniła wodą. Później, w drodze powrotnej przez bawialnię, przystanęła.

— Lennox...

Odpowiedział po dobrej chwili, jak gdyby słowo musiało odbyć długą drogę, nim trafiło do niego.

— Aha... Co powiesz? — zapytał wreszcie.

Ostrożnie postawiła na stole kieliszek z lekarstwem, aby następnie podejść i stanąć obok męża.

— Spójrz w okno, Lennox, na słoneczne światło, na życie. Jakie to wszystko piękne, prawda? I my moglibyśmy być tam, nie tkwić tu i patrzeć na świat przez szyby.

— Aha... — odpowiedział i tym razem po długiej pauzie. — Chcesz tam pójść?

— Tak! — podchwyciła żywo. — Chcę tam pójść z tobą, w słoneczne światło, do życia. Chcę być tylko z tobą.

Ciężko opadł na fotel.

— Nadine... moja droga... Czy jeszcze raz musimy omawiać te sprawy?

— Tak. Musimy. Odejdźmy, Lennox, Rozpocznijmy gdzieś własne życie.

— Jak? Gdzie? Przecież nie mamy pieniędzy.

— Pieniądze można zarabiać.

— Jak? Gdzie? Co moglibyśmy robić? Ja nic nie umiem, a dziś wśród bezrobotnych są tysiące fachowców. Nie. Nie poradzilibyśmy sobie.

— Ja zapracuję na nas obydwoje.

— Kochane dziecko! Nie ukończyłaś nawet kursu dla pielęgniarek. Sprawa jest beznadziejna, przegrana z góry.

— Nic podobnego! Sprawa beznadziejna i przegrana z góry to nasze teraźniejsze życie.

— Sama nie wiesz, co mówisz, Nadine. Matka jest dla nas bardzo dobra. Zapewnia nam dostatek, daje wszystko...

— Wszystko z wyjątkiem wolności! — przerwała. — Zdobądź się na odwagę, Lennox. Odejdź ze mną dziś... Zaraz!

— Czy ty oszalałaś, Nadine? Na to coś wygląda...

(19) (Dalszy ciąg nastąpi)

◆ WYTNIJ I ZACHOWAJ ◆ WYTNIJ I ZACHOWAJ ◆

NIEDZIELA, 21 LISTOPADA BR.

PROGRAM I

7.45 Program dnia. 7.50 Opas jałówek wybrakowanych z hodowli". 8.25 Przypominamy, radzimy... 8.35 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 9.00 Telewizyjny Klub Śmiałych — „Akcja Wici". — „Pożar w rezerwacie" — film z serii: Mój przyjaciel Ben. — „Sport i zabawa". 10.50 „W cztery świata strony" odc. X pt. „Kanada — USA". 11.25 Sprawozdanie sportowe. 12.50 PKF. 13.00 Dziennik. 13.15 „Złote wrota" — teatrzyk. 14.05 Przemiany. 14.35 „W obiektywie". 15.05 TV Spotkania Teatralne: Pola Gojawiczyńska — „Dziewczęta z Nowolipek" — Frania. 16.20 Gra Zesp. Kameralistów Filharmonii Narodowej pod kier. Karola Teutscha. 16.50 Z cyklu: Piórkiem i węglem. 17.15 „Podwójna dawka" — cz. I — włoski progr. rozr. 18.05 Z cyklu: „Inna twarz pomnika — Kobiety ich życia — „Jego Marie". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Ostatnie wakacje" — film fab. prod. ang. 21.30 Magazyn sportowy. 22.00 „Kabaret starszych panów". 22.50 Program na poniedziałek.

PROGRAM II

16.05 Program dnia. 16.10 „Talent 71" — program rozr. Festiwal młodych talentów o nagrodę „Złotego Smoczka". 17.20 „Galeria sztuki". 17.50 Kino Interesujących Filmów „Czterdziesty pierwszy" — film fab. radz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Studio 63 „Za nami szła Polska". 21.10 Klub dobrej książki. 21.35 Dźwięk i linia. 22.05 Refleksje na dobranoc — Jak się przedstawiać. 22.10 Program na wtorek.

PONIEDZIAŁEK — 22 LISTOPADA BR.

PROGRAM I

15. 20 Politechnika TV. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwierzyniec, w programie „Kłopotliwy lokator" — film z serii: „Augie Doggie" — „Baloniki" — film z serii: „Wally Gator". 17.25 Echo stadionu. 17.55 Kino Filmów Amatorskich. 18.25 ŁWD. 18.45 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV: „Diabelska gra". 21.20 „Wieczory Chopinowskie". Po teatrze ok. 21.50 Dziennik. 22.10 Politechnika TV.

WTOREK — 23 LISTOPADA BR.

PROGRAM I

9.00 Język polski dla klas I lic. 9.25 Przerwa. 10.00 Dla kl. IV — Rysujemy mapę. 10.20 Przerwa. 10.55 Język polski dla kl. II licealnych. 11.35 „Królewskie igraszki" — film fab. prod. czechosł. 13.15 Przerwa. 13.55 Dój i postępowanie z mlekiem. 14.25 Przerwa. 15.20 Politechnika TV. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 „Ja i nowoczesność". 17.05 ŁWD. 17.25 TV Ekran Młodych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Królewskie igraszki" — film fab. prod. czechosł. 21.45 Panorama Literacka. 22.15 Dziennik. 22.35 Program na środę. 22.45 Politechnika TV.

PROGRAM II

17.05 Program dnia. 17.10 „Z bliska i daleka". 17.45 „Kwatermistrzostwo" — z cyklu: „Militaria, obronność, nowoczesność". 18.15 „Holografia" 18.45 En francais (6) — lekcja jęz. franc. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Ziemia, planeta ludzi. 20.35 „Bez przerywników". 21.20 24 godziny. 21.30 Russkij jazyk po TV. 22.00 Kino Wersji Oryginalnej — „Dzika Elżbieta". — czechosłowacki film fab. 23.30 Program na środę.

ŚRODA — 24 LISTOPADA BR.

PROGRAM I

10.55 Fizyka dla klas VII. 11.25 „Adiutant jego ekscelencji" — część IV, radz. film fab. ser. 12.35 Przerwa. 13.40 Wybieramy zawód. 14.10 Przerwa. 15.20 Politechnika TV. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów. 17.20 PKF. 17.30 Wszechnica TV. 18.00 Sylwetki X Muzy. 18.25 ŁWD. 18.45 Obywatel a państwo. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Adiutant jego ekscelencji" — część IV radz. filmu ser. 21.15 Słuchamy i patrzymy. 22.15 Światowid. 22.45 Dziennik. 23.00 Program na czwartek. 23.05 Politechnika TV.

PROGRAM II

14.55 Program dnia. 15.00 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej — Bułgaria — Hiszpania. 16.45 Przerwa. 17.20 Polski Film Dokumentalny. 18.10 „Indie" cz. I — Uniwersytet Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. 18.45 Walter and Connie (8) — lekcja jęz. ang. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Wędrówki muzyczne: 21.05 24 godziny. 21.15 Medycyna i ty. 21.45 En francais — lekcja jęz. franc. (6). 22.15 „To się zdarzyło w Budapeszcie" — seryjny film węg. odc. III. 23.05 Program na czwartek.

CZWARTEK — 25 LISTOPADA BR.

PROGRAM I

8.15 Matematyka w szkole. 8.45 Przerwa. 9.00 Język polski dla kl. I licealnych. 9.30 Przerwa. 12.45 Język polski dla kl. VIII. 13.15 Przerwa. 13.50 Mechanizacja rolnictwa. 14.20 Przerwa. 14.35 Mechanizacja rolnictwa cz. II. 15.05 Przerwa. 15.20 Politechnika TV. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z bratkiem. 17.40 Magazyn ITP. 17.55 Program publicystyczny. 18.25 ŁWD. 18.50 Śpiewa Halina Kunicka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Przypominamy, radzimy. 20.10 Teatr Kobra — Francis Durbridge „W biały dzień" — odc. III. Po teatrze ok. 21.15 „Zalotna pasterka". 21.55 „Na jaki samochód czekamy" — rep. 22.25 Dziennik i wiadomości sportowe. 22.45 Program na piątek. 22.50 Politechnika TV.

PROGRAM II

17.23 Program dnia. 17.30 Za Odrą, za Łabą — program publicystyczny. 18.00 Pulsary — z cyklu: — Ze świata fizyki. 18.20 Scientist speaks (7) — lekcja języka angielskiego w nauce i technice. 18.50 „Syria w drodze" — film dokumentalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Balet na lodzie. 21.00 24 godziny. 21.10 „Fatima" — film fab. prod. radz. 22.45 Scientist speaks (7) powt. — lekcja języka angielskiego w nauce i technice. 23.15 Program na piątek.

PIĄTEK — 26 LISTOPADA BR.

PROGRAM I

8.00 TV Kurs Rolniczy — Zimowe żywienie krów mlecznych. 8.35 Przerwa. 9.10 „Garaż dziadka Andrysza" — film fab. prod. czech. 10.20 Przerwa. 10.55 Wychowanie obywatelskie dla klas VIII. — Śladem waszych listów. 11.25 Przerwa. 15.20 Geometria wykreślna I roku — Obroty i kłady — część I i cześć II. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Pora na Telesfora: — „Rozmowy ze smokiem". — Filmy: „Jacek i wiewiórki" — prod. rum. i „Gdy kot przebiegnie drogę" — film prod. radz. 17.25 Wszechnica TV z cyklu: „Nasi uczeni". 17.55 ŁWD. 18.15 Kraj. 18.55 „15 minut z Borysem Amarantowem" — bułgarski program rozrywkowy. 19.20 Dobranoc — „Przygody gąski Balbinki. 19.30 Dziennik. 20.00 Sprawozdanie z międzypaństwowego meczu bokserskiego NRD — Polska (z Berlina). Po meczu ok: 22.30 Dziennik. 22.45 Program na sobotę. 22.50 Geometria wykreślna — rok I (powt.).

PROGRAM II

16.40 Program dnia. 16.45 Nasze recenzje. 17.00 System — czy zadania wycinkowe z cyklu: — Naukowa Organizacja Pracy. 17.25 Polski film telewizyjny z serii: — „Czterej pancerni i pies" — „Brzeg morza". 18.10 W środku Polski OTV Łódź na ekranie. 18.40 Russkij jazyk po TV — lekcja języka rosyjskiego (9). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Chile — reportaż filmowy. 20.20 Elektronicy — teleturniej socjologiczny — Sonda. 21.10 24 godziny. 21.20 Suita Yoruba — widowisko baletowe. 21.45 Wielka sztuka małych form — reportaż z tegorocznego Festiwalu Teatru Małych Form w Szczecinie. 22.10 Walter and Connie (8) powt. — lekcja języka angielskiego. 22.40 Program na sobotę.

UWAGA: TV ZASTRZEGA SOBIE MOŻNOŚĆ ZMIAN W PROGRAMIE

◆ ◆ WYTNIJ I ZACHOWAJ ◆ WYTNIJ I ZACHOWAJ

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama" i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17. Papier druk. mat. 80 g. S-9